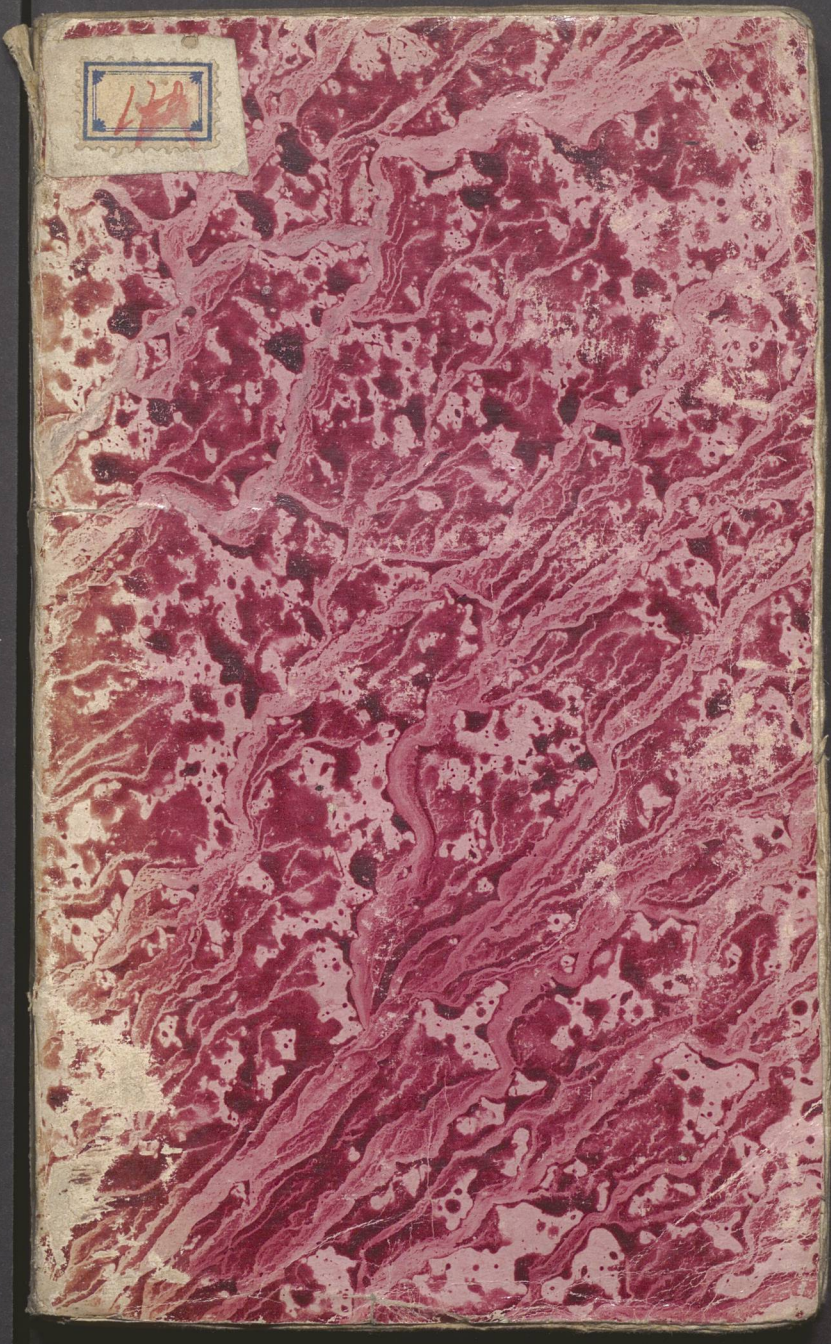
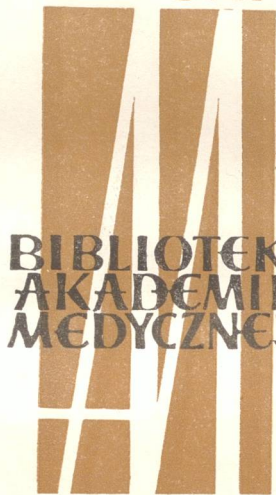


178



EX·LIBRIS



BIBLIOTEKI
AKADEMII
MEDYCZNEJ

W·LUBLINIE

~~1794a.~~

WYKŁADY

DOSTRZEŻENIA

NAD GEOMETRIĄ KRYWĄ.

68

LIBRARY
OF THE
MUSEUM OF
ART AND
ARCHAEOLOGY
OF THE
UNIVERSITY OF
CAMBRIDGE

NAYNOWSZE

DOSTRZEZENIA

NAD CHOROBAŃ KOLTONA.

IN YINOWSZE

DOSTRZEZENIA

WID CIESZYN KOLEJOWA

180/1-8

NAYNOWSZE DOSTRZEZENIA

NAD CHOROBA KOLTONA

ZA DODATEK DO HISTORJI IEGO
NATURY, WŁASNOŚCI I SZRODKOW
LECZENIA SŁUŻĄCE,

W OKOLICY KRAKOWA I CZĘŚCI
GALICJI ZACHODNIET ZEBRANE

przez

TOMASZA CHROMY

MEDYCYNY DOKTORA I PRZY C. K. SOLNYCH
ZUPACH WIELICZKICH LEKARZA.



W KRAKOWIE 1809.

W Drukarni JANA MAJA.

Biblioteka Towarz. Lekarsk
gub. Lubelskiej



8-10/01



5322

Uniwersytet Medyczny w Lublinie

nr inw.: XX - 40022



BG 5322

ole 68-1955 MA




PRZEDMOWA.

W ciągu siedmioletniej w tych tu stronach praktyki moiej lekarskiej, zafianawiając się w ogólności nad owemi ciałą ludzkiego chorobami, których początek i naturą, czyli własności najmniej są wyjaśnionemi i wysledzonymi; a nawet i sposób leczenia onychże wielom bardzo ieszcze podpada niepewnościom, nayszczególniej zwróciłem uwagę moję na chorobę zwaną Kołtónem. (Plica polonica.) Postanowiłem zatem posirzegać, notować, i examinować wszystkie przypadłości (Symptoma) czyli one przed powstaniem choroby, czyli po iey powstaniu przychodzą; tak owe, które nieodstępnie i zawsze towarzyszyć iey zwykły, iako i te, które albo pod czas tylko i to

mało, albo pod inną chorowitą prezenta-
tują się postacią, albo nakoniec owe,
które jeżeli predyspozycya do tey cho-
roby jest ukryta, jeżeli zwiniecie się i
uformowanie Kołtóna przez wyczesy-
wanie włosów, lub ich przypadkowe,
albo umyślne odcięcie przeszkodzona,
w długo ciągłe i uporczywe choroby na
rozmaity sposób przechodzą, i przez
które nie ieden rozsądny Lekarz by-
wał lub i po dziś dzień może, bywa w
swoiem zdaniu i mniemaniu omylonym
i zwiedzionym.

Dla czego wydając to dzieło naj-
przód wyznać szczerze znayduję się spo-
wodowanym, iż nie mam tyle miłości
własney, ażebym niektóre moje ie-
szcze mylne, lub w obiekcie nauki le-
karskiej, nie zupełnie przyjęte i przy-
swoione, tu się znaydować mogące
twierdzenia, tak osobom wydziału le-
karskiego, iako też myślącemu Public



cum miał za istotnie prawdziwe podawać koniecznie i w mawiać.

I owszem nie inne jest moje życzenie, iak, ażeby rzecz sama za sobą mówiła, ażeby odkryty pisma tego użytek stanowią o szacunku dla niego; wszakże cokolwiekby myślący i rozsądny czytelnik tu przez głębokie rozmyślanie swoje i rozważanie znalazł niedokładnego lub przeciwnego, upraszam nawet, ażeby swoje ugruntowane zarzuty grzecznie i dobrofliwie przesłać i udzielić mi raczył, a ja starać się będę, podług mey możliwości załatwić owe trudności i niedostatek dopełnić, aby przez to dla dobra cierpiącej ludzkości ile możliwości naylepiej zaradzić można było.

Ten jest mój właściwy zamiar i cel; skoro temu zadosyć się stanie, skoro tą drogą pismo to pozyska dla siebie z tej strony wziętość i approbacyą, bę-

de z mey strony zupełnie wynagro-
dzonym. Słodkie albowiem przekor-
nanie, że dopełniłem i dopiąłem chęci
moich bydz użytecznym, będzie dla
mnie nayprzyjemniejszą nagrodą.

Pismo to pewien literatury Amator
z oryginalnego Niemieckiego na Polski
język przełożył.

T R A K T A T

O nazwisku, Pierwotności, Historji, i
różnych gatunkach Kółtóna.

*Ars autem & in humana natura, & fe-
to non imperant, sed subministrant;
(verum subministrando imperant.)*

Baco de Augm. Scient. L. IV. p. 105.



W S T Ę P

§. 1.

Nazwisko tej włosów choroby w języku Polskim jest jednoistayne, upowszechnione i wszystkim wiadome *Kottón*, w łacińskim języku Lekarze różne po nadawali mu imiona, iako to: *Plica polonica*, *Trichoma*, *Tricæ incubor*, *Morbus Cirrorum*, *Capitium intricatum*, u Niemców nazywa się *Wichtelzopf*, *Weichfelzopf* i t. d.

§. 2.

Jeżeli nad pierwiafskiem czyli pierwotnością nazwiska niemieckiego zastanawiać się będziemy, tedy, lubo prawda, że ta choroba bardzo wiele w oko-

licach Wisły panuje, z tem wszytkiem zdaie się, że bardziey bierze początek od wyrazu wikłać, powikłać. Łacińskie nazwisko Plica polonica zdaie się utwierdzać to mniemanie. Adelung nazwisko czyli wyraz Wichtelzopf uważa za pochodny od Wicht (dawniey wyraz ten Wicht znaczył złego ducha) i rozumie Kołtóna bydź tem samem, czem jest Kołtón Alpeyski (Alpzopf.)

§. 3.

Choroba ta własna krajom Tartaryi, Rusi, Polski i innym aż do początku Wisły, zajmująca czyli znachodząca części ciała włosami okryte, od kilku już wieków panująca, na południe i zachód rozszerzająca się, a iako La-Fontaine mówi, że od czasów panowania Augusta trzeciego, mianowicie przez małżeństwa, do Saxonii roskrzewiona i zaniesiona, okazuje się w szczególniejszem za pomocą wyziowanej, libkiew i kleiowatey wilgoci, która ciemno żółtawa i podobna jest do tłuszczu w uszach będącego, zrządzonem włosów, osobliwie na głowie pokleieniu się, i to

w kształcie rozmaitych pokleionych sznurków, warkoczów, wiązanek rozmaitej długości. Podług świadectwa Jakóba Oligera Med-Dra Kołtón 6 stóp i 3 cale długi, jako osobliwość wywieziony z Polski w muzeum Kopenhagskiem jest zachowany, tudzież w roku 1718 przez Gdańskiego medyka miał bydź w Litwie widziany, a przez Jana Brognio Med-Dra opisany Kołtón, który miał mieć długości 6 łokci.

Pomimo tej formy czyli postaci przyymują także Kołtóny postać masy czyli utkania z włosów i to nakszaft gniazd ptasich, albo płaków, które nietylko, że przychodzą do różnego stopnia gęstości, utkania i twardości, ale nawet częstokroć aż do wielkości zawoju Tureckiego i stają się zbyt uciążliwemi, a trudno i żadną sztuką nie mogącemi bydź naśladowanemi.

§. 4.

Zwiłanie Kołtona pospolicie zaczyna się od tytu głowy, idąc ku wierzchołkowi, i rzadko za tę granicę przechodzi, dla czego też szczególniej

chcąc dopomoc do wywicia się Kołtóna, mianowicie tey sironie pomagać należy.

Pod czas atoli, tak wiele tey materii nayduie się, że cały obwód czaszki powoli, lubo na ostatku w sironie czoła, od Kołtóna zaiętym bywa, dla czego też jeżeliby się na to zanosiło, potrzeba być ostrożnym i bacznym, zwłaszcza z wyczesaniem włosów, i nawet go zaprzestając, jeżeliby za poczesaniem okazywały się przypadłości wskazujące potrzebę takiego zaprzestania. Częstość także tylko na iedney sironie formuie się Kołtón.

Kołtony w kształcie sznurków czyli warkoczów, meszczyznom tylko naywięcej właściwe są, zaś Kołtony w formie drugiey obóm płciom są wspólne. Saxonius oprócz Kołtóna męskiego i niewieściego naznacza trzeci, który on nazywa córką, a który tak długo po rękę i paznokciach ukryty mieści się, dopoki w włosach nie uformuie się. Pod czas i pod pachami, na częściach łonowych i na brodzie włosy zwłiać się zwykły, a iak niektórzy baczni po-

firzegacze utrzymują, tedy ma to bydź powtorna *crisis* choroby kołtónowej w mocniejszym stópniu znaydującey się w ciele.

§. 5.

Iż nawet konie, psy, woły i owce, a iak La - Fontaine mówi, że i wilki i lisy, zgoła wszystkie długą szerć mające zwierzęta, (wyjąwszy ptastwo) chorobie tey w tym tu kraiu podlęgaia, mówią za tem przykłady, sam bowiem kilkokrotnie posfirzegałem, iż rozmaite, a na pozór nie uleczone choroby u koni, przez takową krisim pokazały się bydź i stały się uleczonemi. Krowy i konie oprócz grzywy i ogona, ieszcze i po kopycie czyli w rogu tę chorobę miewaia.

W wielu tuteyszych okolicach, iak La - Fontaine mówi, rzeźnicy wachaia się w kupnie takowych wołów, tak iak i garbarze skor, i takowego bydła kupowac nie chcą, gdzie znaki tey choroby na rogu spofirzegać się daia, skóry albowiem takowe nie daia się dobrze wyprawic.

§. 6.

Jeżeli choroba ta zaraźliwa, że tak powiem Sarmacka po obcych akademiach i szkołach przez literaturę tylko i to zaledwo co nieco jest znana, pochodzi ślad, iż krajowi tuteysi pisarze za mało bardzo o tey chorobie i bardzo nie dokładnie pisali i Publiczności w tey mierze wiadomości udzielili tak mało, że ani po szkołach Patologicznych nauki o tey chorobie ułożyć i dawać, ani planu kuracyi zrobić nie można było, (czego jednakże oczekiwać i spodziewać się Publiczność miała prawo;) ale nawet iżby kraie ościenne o tym rodzaju tuteyszey krajowey w Europie zarazy, (która tyle już złego narobiła, a jeszcze po dziś dzień do zadziwienia naywięcey za przesąd starych bab lub baśnie pospółstwa od wielu bardzo poczytywana bywa) dokładniejszą przecięż powziąć mogły były wiadomość.

§. 7.

Nie wdaiąc się w przytaczanie rozmaitych dawniejszych o tey tak waż-

ney chorobie pism, wyciągniętych z literatury, ograniczam się do załatwienia się nad nowszemi opiniami i najswieższemi postrzeżeniami, i takowe tu tylko w sposobie historycznym przytoczę.

W roku 1721 w dziele wydanem w Sandomierzu pod tytułem *Historia naturalis curiosa Regni Poloniae &c.* przez X. Gabryela Rzączyńskiego Societatis Jesu, dosyć dosadnie udowodnioną i okazaną była niedorzeczność twierdzenia, iakoby Kołtón miał bydź chorobą samowolną i wypadkiem zaniedbanego tylko włosów wyczesywania. Oto są słowa iego: "*Nulla modo concipi potest, quomodo crines ex negligentia peccandi, in cirros convoluti, hominem tam saevis mactare doloribus, horrendis convulsionibus torquere, membra in functionibus impedire queant, & ideo plicam, humorem venenatum vocant.*", Tenże sam mówi daley, że cierpiący tę chorobę częstokroć żadnego apetytu nie mają, że rozmaitym dręczącym przypadłościom podlegają, wiele się pocą, są pozbawieni snu, i na

słabość nóg do nie możności utrzymania się na nich, uskarżać się zwykli.

Gehena dodaje nadto: "*Laxantur artus, retorquent membra, convolvunt nervi, conglobant concatenatæ vertebrae totiusque homo, a tam superba structura in monstrum transmutat gibberosum,* i takowy ścian chorowity, jeżeliby od Kołtóna nie pochodził bez pośrednio, niektórzy iak często to słyszałem, po polsku nazywają *Goździec*.

Co się tycze mniemania La-Fontaina wyrażonego w dziele pod tytułem *Chirurgisch - Medizinische Abhandlungen verschiedenen Inhalts Pohlen betreffend. Breslau und Leipzig 1792,* iakoby Kołtón najwięcej panował tam, gdzie lud jest najbiedniejszy, najbrudniejszy życie, i zaledwo najniezdrowszy mieć może pokarm, czyli owo zgola, że Kołtón jest chorobą uboſtwu tylko i niedzy wspólną i właściwą, lubo tenże La-Fontaine w dzienniku zdrowia w roku 1802 w Tomikach 6 i 7 pomimo innych wiadomości i o Kołtónie piękne myśli i zdania swoje umieścił, z tem wszystkim mniemanie jego nie zdaje mi się zupełnie do przyięcia, ani mu przyznać

znać można prawdy, w całej obszerności, sam bowiem w mojej praktyce po wielekroć razy inaczej przekonałem się, że żydzi, że wiesniacy, że żebracy często na Kołtóna chorują, zaprzeczyć w prawdzie nie można; ale też przeto nie należy wnosić, żeby i majątni żyjący w czystości i ochędoſtwie na Kołtóna nie chorowali, iako tego często widzimy przykłady, a jeżeli między ludźmi wyższej klasy nie tak często iak między uboższymi trafiają się Kołtóny, to ieszcze i ſład pochodzi, że wytwor i elegancya, u wyższych bywają powodem, iż częſtokroć na rozmaity ſposób przeszkadzą wywinieniu się Kołtóna, lub wywinie ty ukrywają.

Czyli zatem nie tu szukać należy przyczyny, dla czego Gilibert ſledzący uſilnie Kołtóna po Polsce, przecież przez lat 8 tylko sześć razy go ſpoſfrzegł, kiedy ja w przeciągu ſiedmioletniej praktyki mojej kilka ſet widzenia onych miałem okazać i pewnie więcej iak ſto takowych chorych sam traktowałem.

§. 8.

Zzadziwieniem atoli wyznać muszę, iż pomiędzy rociu do 15fu chorującymi na Kołtóna, zaledwo iednego w proporcyi znalazłem, któryby i gad w ten czas miał i wyrzutów nie co pogłowie, nigdy atoli, żeby w ten czas razem był i słodki sirup, lubo sie to pod czas przytrafiać zwykło, iż Kołtón bywa wraz z słodkim sirupem.

Jeżeli zastanowiemy się nad tem, iaką przeciwną, a sobie właściwą Kołtón wydaie z siebie wonią, tedy LaFontaina i innych w tey mierze Pisarzy zupełnie zgodne iest z prawdą mniemanie, toż samo i o wskleieniu się iego połączonez z lipkością ma swój fundament.

§. 9.

Co Doktor Hirsch Enoch w wydanej przez siebie niedawno w Frankfortcie dyssertacyi „*Dissertatio inauguralis de dubio Plicae Polonicae inter morbos, &c.*”, mówi, zasadza się na niedostatecznem i szczupłym doświadczeniu, sko-

ro tenże posuwa się twierdzić i podeymnie się chcieć dowodzić, że Kołtón tylko z nieczystości pochodzi.

Mniemanie iego o Kołtónie sztucznym iakoby za pomocą sztuki można zrobić Kołtón, a to dla zwrócenia natury, ażeby ona pretendowany wyrzut zrobiła, jest w oczywistej sprzecznomowności z powątpiewaniem o infekcyi, i zdanie się wskazywać potrzebę, ażeby z swej strony dla dobra ludzkości śledzeniu i examinowaniu tey choroby, z większą dokładnością, precyzyą i usilnością poświęcić się chciał, a tak będzie mógł odkryć ważność sposobu leczenia tey choroby, ile że przyzwoite iey leczenie jest dobrodzieystwem dla rodzaju ludzkiego.

§. 10.

Weikard affekcyą tę lokalną, podług swego systematu uważając iako za wypadek poprzedzającej pierwey ogólney wady w drażliwości, odnosi ją do piątey klasy chorób miejscowych, ia atoli widziałem, i posttrzeżałem tę chorobę tak miejscową iak ogólną, w roz-

małych posłaciach osłabienia właściwego i nie właściwego, a tak pomimo wszelkiej systematycznej kuracyi zastosowanej do nauki Patologii humoralnej, iako też pomimo zaaplikowanej przyzwocie teoryi incytacyi i do niej stosownie rozłożonej kuracyi, nader uporczywą żadnemi lekarstwami nie mogącą być zwalczoną. Częstokroć atoli, iak mnie własne moje przekonano doświadczenie, w przeciągu roku, a pod czas dwóch lub trzech lat, a nawet iak z powieści jest i z twierdzeń zagruntowanych na spostrzeganiach pod czas poroczu dopiero, lub 15ciu latach (choć chory w ten czas żadnych nie zażywa lekarstw,) zwykł się dobrowolnie prawdziwy uformować i wywiał Kółton, a przezeń robi się prawdziwa i zbawienna dla cierpiącego Crisis, albowiem przez to głuchota, ślepotą, oteżalność i pokrzywienie członków i inne pod zmysły podpadające udęczenia i nie mocy ustępować zwykły.

§. 11.

Jeżeli zechcemy zastanowić się i dochodzić, iak wielka jest śmiertelność

przez tę zrzządzaną chorobę, tedy ja myślę, że lekko rachując, w obwodzie 10ciu mil kwadratowych, albo biorąc średni termin z pomiędzy 2500 ludzi na iedney kwadratowey mili w tym tu kraju na tę chorobę 30 do 50 ludzi corocznie umiera, nie rachując atoli ieszcze w ten poczet owych, o których Medycy nie mają, ani mieć mogą wiadomości.

§. 12.

Doktór Reymann w Neustadt w Szląsku w piśmie Niemieckiem peryodycznem przez Kauscha wydawanem w roku 1800 przytacza, że w Szląsku na wypadki choroby Kołtónowey corocznie 40ci więcej osób umiera, i jest tego zdania, że przez wcielenie Polski do innych krajow, choroba się także tam rozszerzać będzie. Recenzent dowcipnie dał na to swoje zdanie czyli uwagę, że skoro choroba Kołtónowa tak się bardzo w owych okolicach rozszerza, tedy byłoby rzeczą potrzebną, aby stanu tey choroby lepiej dochodzono i bardziej go zgłębiono.

Ażebym więc owym Hipokratycz-
 ney nauki odwiecznym, a prawdziwie
 zbawiennym wyrazom, ducha obserwac-
 cyynego i potrzeby za nayważniesz-
 łą i nayistotniejszą nauki lekarskiej
 część poczytującym podług moich ży-
 czeń odpowiedzieć i zadosyć uczynić
 mógł, szperałem, że tak powiem w cie-
 rnościach dla wysledzenia nie wyia-
 śnionych dotąd odmian i śmiem sobie
 pochlebiać, że w tey tak ważney oko-
 liczności, że tey tak długo bardzo po-
 wierzchnie i wodosobnionym tylko
 sposobie uważaney chorobie przez mor-
 ie niezmordowane usiłowania czystego i
 dokładnego mógłem nabydź doświad-
 czenia i potrzeby porobić, zastana-
 wiając się albowiem nad zjawiskiem
 (Phoenomenon) formowałem sobie ro-
 zumowania, a z wypadków czyniłem
 domniemywania i wnioski.



PIERWSZA CZĘŚĆ

Opisanie poznaków, wypadków, i czasu uformowania się Koltóna.

S. 13.

Nie odzowną w prawdzie jest rzecz, że dochodzenie i śledzenie przyczyn jest bardzo ważnem, ale też i to jest prawdą, że nie można z przyczyn chorób wyciągnąć zawsze ogólnych znaków, a zatem chorobę tę tuteyszą krajową, w swoim rodzaju tak szczególną byłem przymuszony po iey przypadłościach starać się poznawać i dochodzić. Przypadłości, które chorobę Koltónową, poprzedzać zwykły iako charakterystyczne, spostrzegłem następujące, to jest: rozmaity ból głowy, zawrót głowy, zbyteczną lub też zupełnie przytłumioną czułość skóry na głowie, częstokroć szczególniejsze świedzenie, a nawet spianie na głowie i na szyi, osobliwie szum, dzwonienie, kłócie w uszach, sta-

by słuch i piszczenie w uszach, i to pod czas iak gdyby wiatr z nich wychodził, słabość wzroku, naciskanie, palenie, łzawienie się lub ropienie i czerwoność oczow, albo tak iak płatki lataią przed niemi, ogólnie widać ciśnienie się i zapęd ku głowie, rozmaite bole twarzy, gwałtowne na twarzy rospalania się, ekliwości, a pod czas naciskanie w dołku, pod czas kurcz żołądkowy z forsownemi wymiotami, naksztatt, iak przy robakach bywa, nudności, czasami przychodzące zrywanie czyli drganie członków, często gwałtowne zrywanie całego ciała, osobliwie w śnie naypospoliciey przemieniające po całym ciełe, lub też iednę część mocno zajmujące bóle reumatyczne lub artrytyczne, tak nazywane uspienie czyli trętwienie członków, przypadłości kurczów klonicznych i tonicznych czyli drgających lub trętwiących po rozmaitych częściach ciała, i rozmaicie odmieniające się, a do zadziwienia aż dręczące poruszania i wykrecania całego ciała są to prawdziwie cechujące tę chorobę przypadłości.

§. 14.

Zewnętrznych tey choroby znaków na ciele nie widziałem żadnych inszych oprócz chropowatych i nieurodnych, pospolicie kołtonowatemi zwanych paznokci u rąk i u nóg. La-Fontaine zaś powiada, że ta odrodność i nieforemność paznokci, jest częstokroć przyczyną niedostatku włosów lub ich krótkości, która to odrodność częstokroć zaraz z wywiiiającym się kołtonem pod czas pokazywać się zwykła.

§. 15.

Wypadki tych, rzadko pojedynczo, często kilku razem, lub też ieszcze rozmaicie między sobą połączonych przychodzących znaków, które przez pilną obserwacyą, wszystkich przypadłości przez porównanie ich i pokombinowanie między sobą, prowadzą do wysledzenia tey ukrytey choroby nayczęściej bywają następujące: Melancholia, mania, ślepotą, głuchota, porażenia, wielka choroba, gorączki nerwowe nacieższe, a pod czas bardzo długo ciągte,

zapalenia mózgu i płuc, dyssenterye i najcieższe puchliny, otwardnienia gruczołów, zepsucia ich, obrzmiałości czyli humory kostne i pruchnienie kości. Także rozmaite złożenia się materyi, złe i uporczywe wrzody, rozmaite upławy, osobliwie atoli białe upławy u tutejszych kobiet, (które do zadziwienia bardzo często się tu wydarzają i z wielkimi trudnościami zaledwo wyleczone bywają) i to zdaie się przez tę chorobę, że się utrzymują i gruntują. Ażaj i kaszel suchy, długo ciągły, konsumpcyą i śmiercią kończący się, żadnem przez Medyka i w zdrowey logice, i w połączoney z logiką empiryi czerpanemi i wyszukiwanemi środkami nie mogący bydź zniesiony i uleczoney, czyli nie w ukrytey Kostónowey materyi i chorobie ma swoię przyczynę i początek? rozsądny, myślący i rozumujący nie ieden Medyk znajdzie powód zapewne w swey logice do reflektowania się nad tem.

Między charakterystyczne towarzyżące tej chorobie przypadkości i znaki należy także częstokroć antypatya, która tak co do smaku, iak i co do za-

pachu nader często do nayulubienszych pokazuje się rzeczy tak dalece, że tentowane sprzeciwiania się teyże antypaty, pomimo woli chorego, nie uroiczne, ale rzetelnie dręczące przyniosły wnet choremu i sprawiły przypadłości, tak iak na odwrót, użycie naynieśtrawniejszey i nayniezdrowszey częstokroć rzeczy, skoro iey tylko chory nadwyzczaynie i koniecznie, nie widziawszy nawet, a często dawniey w stanie zdrowia nie cierpiawszy zachciewa, nietylko bynajmniey złych nie zwykło sprawować skutków, ale i owszem często bardzo chorzy po użyciu ich lepiej się miewać zwykli.

§. 16.

Tak podobnie iest niezawodną prawdą, że żadna płeć, ani temperament, ani wiek, ani konstytucya ciała, nie są wyjętemi od tey choroby, ani sposób życia, ani ochędościwo nie potrafią zabezpieczyć od tey choroby, wszakże to i w naywiększey czystości żyjący podlegaią tey chorobie, tak iak ubodzy, i w brudzie i w nieochędościwie żyjący,

obcy nawet czyli cudzoziemcy z odległych krajów i przeciwnych przybyli klimatów, osiadłszy tu, częstokroć od tey choroby atakowanemi bywaia.

Nie mniej iakieykolwiek farby włosy mający, ale mianowicie ziasna brunatne Kołtónowi podpadać zwykli, biało-włosych nawet w podeszłym wieku Kołtóna mających widzialem, a o iakich La-Fontaine powiada, że bardzo rzadko, u nich Kołtóna widział.

§. 17.

Czas wywicia się Kołtóna, iest rozmaity; pospolicie ieżeli w żaden sposób wywianiu iego, nie przeszkadza się, tedy zwykł się bardzo prędko wywiać, a ieszcze tem prędzey u młodych z resztą zdrowych ludzi i moenych. Widziano przypadki, iż w iedney nocy po malenkiey, częstokroć nic nie znaczącey gorączce i po miernem zapoeeeniu się, przez co dostarczona była potrzebna wilgoć do powikłania się włosów Kołtón się wywił.

W poszród takowych okoliczności, jeżeli do wywinienia Kołtóna ieszcze się pomaga, tedy ludzie owi bywaią zastónieni przeciw wszelkim przypadłościom, poczem także i nowe zdrowe włosy odraśćać zwykły przedzey i całe to natury działanie ukończone bywa szczęśliwie.

Częstokroć zaś ludzie cierpią kilka tygodni i miesięcy na rozmaite wzwyż wzmiankowane przypadłości, nie poczytuiać ie za skutek Kołtóna, aż do poki natura nie zrobi szczęśliwego zapędu (Metastasis) tey materyi na ulgę i dobro cierpiącego do włosów, a w ten czas przez uformowanie się Kołtóna, widocznie te przypadłości ustępuią, chory zaś do zupełnego powraca zdrowia.

Przeciwnie atoli, jeżeli pokazuiące się przypadłości Kołtóna lub i sam Kołtón nie będą poznanemi, jeżeli ow krytyczny zapęd materyi nietylko nie będzie promowowanym z umysłu, ale i owszem jeżeli przez lat kilka będzie tamowany i przeszkadzany, tedy stąd (jeżeli nakoniec albo przypadkowo też przeszkody usunięone zostaną, lub też

umyślnie będą przedsięwzięte środki ułatwiający wywinienia się Kołtóna) pochodzi, że w ten czas Crisis bardzo późno, bez widocznej zatem ulgi w symptomatach i to jeszcze bardzo rzadko zupełna robi się, jeżeli zwłaszcza choroby jest osłabiony i stary.

Stąd także pochodzi, że jeżeli choroba jest zadawniona, tedy chociażby też i prawdziwy charakter choroby był odkryty i wyjaśniony, kuracya jest bardzo wątpliwa w wypadkach swoich, najczęściej pełna trudności i względna tylko czyli ulżywiająca, a tym sposobem staie się pod czas nie tylko trudną, ale i nie podobną.

Kołtón zwykł się także pokazywać częstokroć przy końcu mocnych, zgniętymi nazywanych i nerwowych gorączek, nie będąc poprzedzonym żadnym znakiem cechującym go, często zaś zwykł tak chorobę samę, jak wszystkie inne poprzedzające siebie; dreczące, mające z nim związek, a nie odkryte znośić razem przypadłości.

§. 18.

Teraz wypada już załatwić to pytanie: czyli Kołtón jest chorobą pierwotną przez się? czyli też przypadłością wypadkową wszystkich tych poprzedzających go, lub towarzyszących mu przypadłości, albo czyli tylko jest ich Crisis?

Ale że skutek nie może być bez przyczyny, tedy też nie można sobie wystawić ani symptomatu bez choroby, przeto symptomata z nieporządnym stanem ciała, tak są w związku, iak skutek z przyczyną. Tak wiele jest wypadków choroby samey wiele zaś zależy od innych okoliczności, dopiero gdy choroba się rozpocznie, tedy te dopiero pośredz się dają. Stąd jest że ja zaflanawiać się nad chorobą Kołtóna, kładę ją w poczet chorób pierwotnych, dobre zaś i pomyślnie tey wypadki iako Crisim uważam.

§. 19.

Prawdziwą zaś Crisim przez wywiniecie się Kołtóna nazywam w tedy,

kiedy Kołtón zupełnie uformował się i nie tylko, że zdrowe włosy od głowy nazad odrastaia, lecz kiedy tenże po uśłapieniu wszystkich przypadłości i powrocie ciała do zupełnego zdrowia, sam dobrowolnie odpada, żadne potem w związku z Kołtónem będące nie przycho-
dzą przypadłości.

W takowym przypadku można z pewnością powiedzieć, że natura dzieła swojego dokończyła dobrze; każdy zaś wymuszonym sposobem zrobiony Kołtón jest wątpliwy, dla tego też za zupełnie krytyczny przyjąć go nie można, albowiem natura częstokroć po nayporządnieyszem ukończeniu swojego dzieła, nie wytepia za razem predyspozycyi do uformowania się w owych subiektach nowego Kołtóna. Lecz często bardzo niezliczone natura dała dowody, że chociaż pod czas wielu indywiduów po takim Kołtónie przez cały przeciąg życia od Kołtóna wolnemi byli, przecież wiele bardzo znajduie się takowych przypadków, że i ci, którzy Kołtóna już mieli, znowu po drugi i po trzeci raz im się wywiał, a na

nawet pod czas bez poprzedzających żadnych przypadłości.

Naypospoliciej do takowych Kołtonów posirzegatem predyspozycją u kobiet ciężarnych i położnic, i to tak, że niektóre z nich mogą sobie rachować, iż tyle razy miały Kołtona, ile razy były w ciąży lub w położu, lub ile razy poroniły, i to z przypadłościami Kołtonowemi lub bez nich.

§. 20.

Takowe kilkokrotne powtarzanie wywiania się Kołtona u chorych takowych, łatwo się dowodzi i daie wytkómaczyć przez niewczesne odrzynanie niedokładnie zwinionego ieszcze, lub też nie podług pewnych prawideł uformowanego Kołtona, które to odrzynanie zawsze jest ażardowne i nigdy nie powinno bydź przedsiębrane bez przyzwoitey osirożności.

Co La - Fontainè w tey mierze mówi: "iż nie potrzeba pierwey ucinac włosów, póki nie przestaną przychodzić przypadłości i włosy nie uschną, albo nie rozeydą się." Co do pierwsze-

go, jest niezawodną prawdą, lecz co się tyczy rozwinięcia się, tedy iak tyle razy w własney praktyce obserwowałem, włosy raz prawdziwie w formę Kołtona uwite nie rozwiają się nigdy, i miło mi będzie odwołać to moje zdanie, jeżeli w przyszłości (może teraz nie miawszy do tego nadarzoney pory) odkryć i przekonać się o takowem krytycznem rozskleianiu się włosów

Gilibert nawet, który bez żadnych względów radzi ucięcie Kołtona w każdym razie, przecież powiada, że w odeymowaniu i odcinaniu Kołtona trzeba bydź ostrożnym w takowym razie, kiedy ieszcze towarzyszą Kołtonowi zwyczajne iemu przypadłości.

W tey materyi otworzę moje zdanie na przyzwoitem mieyscu, a to przy wykazywaniu sposobu leczenia Kołtona, gdzie zaraz i warunki podam, pod iakimi Kołton ucinany bydź może.

§. 21.

Dla czego zaś ta tak ważna materia, mająca tyle cechy prawdy, tak obojętnie i w osobnym tylko sposobie tak długo traktowana była, że o-

prócz La-Fontaina i kilku mnie znaiomych zacnych mężów, większa część tu-teyszy ch kraiowych naylepszego nawet ducha obserwacyi maiących Medyków, uległszy przesądom, postrzeganiom popółniwa potakiwali, zaſtanawia mnie nie pomatu. Słyszałem zatem w początkach o wſzytkich tych zjawiskach, mogących bydz przez ucięcie Koſtóna zrządzone, mówiących, i chociaż nie wſzytkiemu od razu uwierzyłem, znalazłem iednak i osądziłem, iż one warte są zaſtanowienia każdego Filozofa.

Zacząłem więc zaſtanawiać się nad tem, co postrzegałem, a zatem i z tego, co niewiadomość, nieuwaga i bezuſilność ludu poddały, nayłatwiejsze i nayiaśniejsze czynić wnioski.

Podług tego znalazłem, że okazujące się symptomata, z ukrytego lub tajemnego początek ſwoy biorące źródła, poſpolicie do odosobnionych wniosków dają powód i ſpoſób leczenia ſymptomatyczny za sobą ciągną, przez co pod czas symptomata bywały w prawdzie poſkromione i uſpokoione, ſtan atoli choroby ani był, ani mógł bydz radykalnie uprzątiony.

Przeto przypomniałem sobie żywo, owo godne naśladowania prawidło, iakie nam pewien wielki Filozoficzny Medyk z swego doświadczenia podał, to jest: "Każdą chorobę wypada Lekarzowi poznać z tey strony, iaki byłby iey koniec, gdyby sobie zosiawioną była, nigdybyśmy albowiem prawdziwego, stałego i nieodmiennego charakteru choroby nie doszli, gdybyśmy uśtowanom natury nieprzyzwoitą dyetą albo mnóstwem lekarstw przeszkadzali, i t. d.,, I tém to naturalném rządząc się prawidłem, przyszedłem do odkrycia tajemnych charakterów tey tu krajowey choroby, często bowiem uporczywe choroby pod różnemi uważałem postaciami, a które to choroby, pomimo nayprzyzwoitszey kuracyi przez nayśluszniejszych czynioney Medyków trwały przecież i nieustępowały, nie mogąc ani nayprzyzwoitszemi lekarstwami bydź przewyciężonemi, skoro zaś Crisis w włośach zrobiła się, tedy uleczonemi zostawały.



DRUGA CZĘŚĆ

○ Charakterze i rozmnożeniu się Kołtona.

§. 23.

Chcąc teraz oddać i wykazać charakter Kołtona, powiedziecby można, ile mi się zdaie, iż to, iest choroba mająca swoy początek w nieporządku systemu Lymfatycznego i w pewnem iakowemś zepsuciu czyli degeneracyi sameyże Lymfy, a co w uformowanym już Kołtonie przez zebranie się szczególnego gatunku wilgoci, tak w korzonkach włosowych, iako też w napuchnionych włosach samych, wilgoci mowię gęstey, lipkiey, gorzkawey i ostrey potwierdza się; tąd to pochodzi zginanie się, potem zwiianie, a narreszcie pokleienie włosow. Co się zaś tyczy skutkow, tedy zawsze cierpienia nerwowe (nevropathia) nietylko rozmaite w sposobie i gatunkach (iak Ca-

moeleon) nieskończone prawie, ale nawet w stałych częściach rozmaite odmiany, rozkłady i zepsucia sprawnie.

Pospolstwo wierzy nawet, że jeżeli po odjęciu lub dobrowolnem odpadnięciu Kołtona tu i owdzie prawdziwe po ciele okazują się znaki mającego się na nowo formować Kołtona, tedy przyłożwszy tego odjętego lub odpadłego Kołtona na głowę, przez zroszenie się czyli przyczepienie tego Kołtona do reszty włosów nazad znówu formuje się Kołton, rozumiem atoli, iż podług zdrowego rozumowania takowego mniemania pospółstwa nie można poczytać, iak za skutek łatwowierności i przesądu.

Podług opowiadania tutejszych ludzi, miano po wielekroć razy spostrzedz, że na rozmaitych od Kołtona zaatakowanych miejscach ciała, przyłożwszy zdrowe z głowy ucięte włosy, też włosy w krótkim czasie z ulgą lub bez ulgi w chorobie, zwiły się na prawdziwy Kołton, i iak sam kilkakrotnie widziałem, zupełnie Kołton z nich uformowany został.

Jakim zaś to dzieie się sposobem, że nie organiczne ciało z włosów, lubo

nie zupełnie równe, jednakże bardzo do organicznych podobne na miejscu obrazem uwić się i upleść może, rzecz jest trudna do wytłómaczenia, przeistoczenie albowiem to, przeciw wszelkim wyobrażeniom o zwierzęcym i chemicznym procesie odbywać się zdaie.

§. 24.

Nareszcie choroba ta jest tylko endemiczną czyli miejscową kraiu tutejszego, pod pewnemi kondycjami i spadkowa, czyli sukcesyonalna, a nawet w naywyższym stopniu bezwątpienia i zaraźliwa, a zatem przechodzenie tej choroby sukcesyynie w rodzinie podług mego domysłu w owych tylko przypadkach może mieć miejsce, kiedy upłodnienie dzieie się w stanie zupełnym tej choroby, czego tyle widocznych w rzeczywistych skutkach miałem przykładów i dowodów, że choroba ta od rodziców do dzieci przeszła. Tu także zdaie się i to na dowód mogące być przywiedzionem, nie podpadać wątpliwości zdanie, że jeżeli rodzice w czasie upłodnienia znajdowali

się już w wielkiej predyspozycyi do Kołtóna, tak, że tylko tenże dla ukrytych jakichś przyczyn wywieć się nie mógł, tedy tem samem upłodnionemu dziećci udzieloną wraz z życiem została zaraza.

Nieraz zdarzyło mi się widzieć dzieci z rodziców w wielkiem ochedoſtwie żyjących, osobliwie też z matek wolanych od Kołtóna, że też dzieci w dziecińſtwie swoim miały i to bez żadney przypadłości uformowanego Kołtóna, który znowu potem sam odpadł dobrowolnie, ale też nieſtety! i takowe doſtało mi się widzieć dzieci, którym bez wszelkiej uwagi zawczeſnie odjęto Kołtóna, iak one pomimo wszelkich nayspilniejszych zachodów w konwulſjach umierały. Ziawiſko to u dzieci było widocznie skutkiem komunikacyi tey choroby przez rodziców dzieciom, naſtępnie bowiem aż nadto pokazało ſię iawnie i widocznie, że predyspozycya w rodzicach w ów czas pokazująca ſię na wywinieniu Kołtóna później u nich ſię skończyła.

Tak podobnież częſtiokroć traſiało ſię, że wielka liczba dzieci, których ro-

dzice mieli Kołtóna, dopiero w późniejszym czasie, częstokroć w późszym wieku dostawali Kołtóna, tak atoli, że z pomiędzy wielu dzieci iedne mniey, drugie więcey podług swego indywidualnego stanu są udysponowanemi. Jakim zaś sposobem dzieie się, że wiele dzieci, których rodzice mają Kołtóna, przecież ani one, ani ich dzieci nie dostali go, zdaie się, że ciż rodzice w czasie upłodnienia ich, ieszcze byli od tey choroby wolnemi i dopiero w późniejszym wieku dostali predyspozycyi do Kołtóna, lub też i samego, albo się nim zarazili.

W takim razie, gdzie rodzice przez cały przeciąg czasu i życia wolnemi od tey choroby byli i z pomiędzy kilkoro ich dzieci tylko iedno lub dwoie tę chorobę dostało, zdaie się, że to można poczytać pod różnemi kondycyami za skutek powtarzanego powoli zarażenia się.

Dopoki choroba ta w tym tu kraiu, była w pierwiasłkach powstania swiego, dopoty też nie można było za ledwo mało co z pewnością powiedzieć o sposobie iey powstania. Z historycz-

nych atoli iey opisów pokazało się teraz, że ona pierwszy początek swoy wzięła w Tartaryi, stamtąd przez woyny Rosyanow z Tatarami do Rosyi zaniesioną została, a późniey Polacy tocząc woyny z Rosyanami do siebie i sąsiedzkich okolic przyległych chorobę tę sprowadzili. Nowsi dzieiowisowcy rok 1387 naznaczają za rok, w którym Tatarzy tę chorobę do Polski przynieść mieli, ślad zatem pokazuje się, że choroba ta przez zarażanie się kominikować się i rozszerzać może.

§. 25.

Możność tę zarażania się materyą kołtonową już naydawnieysi Polscy przypuszczali Historycy, w pismach swoich o tem wspominając, toż samo i nowsi pisarze tego są zdania. Podług ich zdania, zarażanie to dziać się ma przez suknie, naywięcey zaś przez częste odmiennianie czapek futrzanych, tudzież przez wyziewy czyli exhalacye i przez obcowanie, osobliwie też śpiąc wraz w łóżku lub przez spółkę pćciową.

Czesanie się grzebieniem tym samym, którym się czesał, ktoś mający Kołtóna, moim zdaniem rozumiem, że może także przy będący już predyspozycyi służyć iak za zaszczepienie materji tey zaraźliwej.

Podobnież zdaie się żadney nie podpadać wątpliwości, iak La-Fontaine i wielu innych chcą utrzymywać, że dzieci iuż z pokarmem od matki lub od mamki Kołtóna mającey (iako to często tu bywa) tak podobnie iak inne zarazy, też kołtónowatą materją i zarazę przeymują, a tym sposobem-rozkrzewienie się tey materji ułatwia się nieskończenie. — Podług nowszej atoli teoryi o zarażaniu się wenerycznych dzieci, tedy zaprzeczana jest ta możność zarażania się dzieci w żywocie matki lub przez mleko, ale tylko pretendują, że to zarażenie się dzieie przez bezpośrednie dotykanie się w czasie porodu lub i później takowych zarażonych mieysc.

Możnaby ieszcze wiele powiedzieć o różnych sposobach zarażania się, zawsze atoli tylko odnośnie, zaczem też wykazane wyżej sposoby są do uważa-

nia iako naywyraźniey pod zmysły podpadające, naywidocznieysze i nayszęsciey przytrafiające się.

Podług tego wszystkiego, zarażenie się za pomocą materyi zarażliwej (Miasma) iasniey wytłómaczyć się daie, iak przez dotykalmosć (Contagium) i stąd też zdaie się, że udzielenie czyli wpuszczenie materyi zarażliwej, możnaby uskutecznić za pomocą szczepienia.

Na coby się przydało to szczepienie kołtónowey materyi i w iaki sposób byłoby do zrobienia, to mogłoby wnet przez rozmaite przyzwoite doświadczenia i operacye bydz udowodnionem, podług Someringa albowiem, Kortuma i Vicata przy chorobie kołtónowey wydział gruczołowy naywięcey iest atakowany, przytem także wiemy, że materya zarazy przez naczynia wsysające może bydz wprowadzoną w ciało.

Czyli zaś każdy człowiek bez wyjątku udysponowanym iest do przyięcia tey zarazy, i iakichby wypadków dostrzedz można w człowieku do tey choroby udysponowanym, przez dokładne examinowanie takowych doświadczeń i spostrzeżeń czas iedynie

nastręczyłby nam w tej mierze rezultata.

Przyymując zaś tę tak dokuczającą chorobę, iako przez zarazę kommuni-
kującą się i rozkrzewiającą, tedy rzecz
znowu godna jest uwagi zastanowić się
nad przyczynami, z jakich materya za-
raźliwa (Miasma) powstaie, iak się po-
czyna i dla czego nie jest powszechną i
wspólną wszystkim okolicom i kraiom,
ale tylko w wyliczonych wyżej miey-
scach i okolicach gnieździ się i utrzy-
muie.



TRZECIA CZĘŚĆ

*O warunkach, naybliższej przyczynie i
uchyleniu Kołtóna.*

§. 26.

Tu więc wypada teraz przytoczyć to wszystko, co się tyle razy iako za fundamentalną przyczynę z strony sposobu życia, ubiorowi i zwyczajowi, w tych tu okolicach przywodziło, a to mianowicie przez nadużywanie oleju, miodu, wódki, tudzież zwyczaj utrzymywania głowy gorąco przez ustawiczne nakrywanie iey czapkami, osobliwie też futrzanemi, możnaby wytłómaczyć, iż to nie jest przyczyną; albowiem nietylko kraiovcy, ale i cudzoziemcy z odległych przybyli kraiów, do cale innego sposobu życia przyzwyczajeni, częsiokroć w krótcie po swoim tu przybyciu Kołtóna dostawać zwykli, kiedy mieszkańcy inni, podobnie iak tamci żyjący, podobne zachowujący zwyczaje pod innemi prawie

podobnemi śrefami i temperaturą powietrza, przecież teyże nie dostała choroby. A zatem, kiedy ani wiek, ani płeć, ani klasa znakomitszych w ochędostwie żyjących w tych okolicach, ani przyrodnie cudzoziemcy (lubo przecież tych nie tak często taż choroba napastuje), zgoła wszyscy bez braku nie są wolnemi czyli wyjętymi od tey choroby, tedy nie można nawet samych zwyczajów krajowych za fundamentalną przyczynę tey choroby poczytać, ale raczej sposób ten życia i zwyczaj, tylko za przyczyny przyczyniające się do stopnia zarazy, (żeby ona była w większym lub mniejszym stopniu) uważać, przeciwnie zaś zwrócić uwagę na coś innego, co się dotąd po za sferą docieżeń naszych ukrywać zdawało, a czego fundament podobno jest w ustawicznym działaniu z wolna na nasz organizm.

La-Fontaine sam w Pamiętniku na rok 1802 mówi, że przyczynę tey choroby nie tak łatwo jest odkryć i wytłómaczyć, i że zdaie się, iakoby iey ani w sposobie życia, ani w atmosferze znaleźć nie można, chociaż ani przez ochędostwo, ani przez wyczesywania od

Kośćtóna uwolnić się nie można. Nakonec zdaniem iego ani skorbut, ani choroba weneryczna, ani świerzb nie daie do niego okazyi, lecz że cierpiący na Kośćtóna, ieżeli ieszcze i tamtym podlega chorobom, tedy choroba kośćtónowa tem uporczywszą i trudniejszą do wyleczenia przez to się staie.

§. 27

Rozumie on także i utrzymuie, iż dla wysłedzenia prawdziwey przyczyny Kośćtóna, potrzebaby z odcietemi Kośćtónami robić chemiczne doświadczenia i rozkłady, ia atoli w tey mierze różnię się z nim w zdaniu, raz dla nieprzyzwoitości i nieprzziemności poczytuiać to za rzecz do wykonania trudną, drugi raz, że to w cale nie odpowiedziało by swoiemu celowi, a do tego z siebie iasna iest rzecz, że tey materyi czystey samey przez się otrzymaćby nie można, bo ciała zwierzęcego iakakolwiek część oddzielona i iuż nieżywa, w nieorganicznych naczyniach chemicznie traktowana, nie może nigdy oddać tych produktów, iakie oddannemi bydź mogą
lub

lub bywają za pomocą Chemii zwierzęcey, a zatem, że wypadki stąd za rezultat otrzymane i wnioski czynione zaprowadziłyby nas tylko jeszcze do najwidoczniejszych pomyłek.

Anatomiczno - fizyologiczne obserwacye, które po śmierci z korzonkami czyli cebulkami włosów czynione, złoty sok w nich znajdujący się nam pokazały, wskazują w prawdzie, przez rozmaite przy dyspozycyi Koltónowey, działania na nas chemiczno-zwierzęcey organizm, odosobniony czyli wyrobiony albo oddzielny produkt, który lubo mógłby po chemicznemu być analizowany; ale rozbiór chemiczno-zwierzęcy uczynić i zrobić, aby podług niego uformować można do celu zastosowane wnioski, dotychczas wyższej tylko moty zachowane jest i tu są położone naszej nauce granice.

§. 28.

Ja atoli rozumiem, że nie bez fundamentu, materji pierwiastkowej do Koltóna dającej powód, podług wszelkich rozumowań fizycznych szukać po-

trzeba w tem, co nas otacza zewnątrz (Anorchismus) i podchlebiam sobie, iż nie pomyłę się twierdząc, iż pierwiastku Kottónowego radziłbym upatrywać w mieszaninie soków owych organizmów, z niestosowną i nie proporcjonalną mieszaniną gazów powietrznych w tutejszey atmosferze.

Wiadomo jest, iak Tromsdorf twierdzi, że powietrze atmosferyczne okazało się przez rozbiór bydź złożonem z szesnastu gatunków gazu, i że podług rozmaitych sferek lub kuli niebieskiej także rozmaite odmiany w gatunkowej, względney mieszaninie gazów do powietrza atmosferycznego znajdują się.

Czyliż nie może bydź, żeby dwa lub trzy gatunki tychże gazów nie mogły wziąć góry, i szczególniejszego nad inne mieć w pływku na organizm i jego oddziaływanie, a tak wydadź inny rodzaj oddzielny gazu, któryby pod temi kondycjami dla tego tylko tu w tych krajach, nie zaś gdzie indziej mógł mieć miesce.

Jak albowiem to pewna jest, że po wyniosłych górach obfitość Kwasorodu (Oxygenium) w atmosferze do chorób

zapaliflych prowadzi, a przeciwnie w
 nizinach i bagniflych mieyfcach zbytek
 wodorodu (Hydrogenium) febry trze-
 ciaczki, i t.p. zatwardzenia czyli zatka-
 nia wnętrzości i inne z nich wynikaia-
 ce choroby sprawiaie, tak podobnież i
 to żadney zdaie się nie podpadać wąpli-
 wości, że rozmaite górujące w panowa-
 niu gatunki gazów, pod różnemi inne-
 mi sfrefami i rozmaitemi bardzo w nich
 składami bardzo łatwo tak rozmaite cho-
 roby, iakto w Anglii gałwaczki, (Scro-
 phulæ) żółta gorączkę w Ameryce,
 Czomer w Węgrzech, Kołtona tu i
 t. d. zrządzić mogą.

§. 29.

Sam nawet znakomity mąż Wei-
 kardt powiada, że w gałwaczkach roz-
 maitość, a zatem rozdzielnność, i ewo-
 lucya, tudzież szczególna atrakcyja
 pierwiastków powietrznych mogą przy-
 czyniać się, iż łatwo większa w propor-
 cyi ilość kwasu węglanego lub cząstek
 siarczanych, albo solnych do cząstek
 kwasorodu do rozmaitych chorób ze-
 wnętrzych z różney mieszaniny soków,

początek biorących, dawać mogą okazją.

Tym sposobem wiemy, że w Anglii gałwaczki, Endemicznemi byźdź spostrzeżono, i że znaczna część młodzieży tamże na suchoty gałwaczkowe (Phthisis Scrophulosa) umiera.

Murzyni, iak Assalini przywodzi, po kilkoletniem bawieniu się w Anglii podpadała tey chorobie, aczkolwiek oni w swej oyczyźnie, ani przez siebie, ani z rodziców do niey dysponowanemi nie byli, ani iey nieznali.

Małpy sprowadzone do Londynu, podług obserwacyi Huntera, nie mogą tam długo żyć, w krótee albowiem dostają suchot gałwaczkowych; Hunter nawet miał wiele takowych płuc ich zachować.

Daley mówi Weikardt, że stan asteniczny ciała więcey jest udysponowanym ulegnąć pod ich działaniem, i że większe i giętsze włókna, tudzież gruczoły i naczynia daleko są drażliwsze, a zatem do tego skłonniejsze.

Ja łączę także zdanie moje z zdaniem jego, a uważwszy dobrze, iak w szczególności rozmaite są klimata mieszkalney tej ziemi, tudzież iak w ogólności rozmaite odmiany w powietrzu, różnie działać i różne skutki sprawować mogą, łatwo dać się wnosić, że skoro nie wszędzie jednakowe są miejscowe kraiove choroby i skoro nie wszyscy mieszkańcy tychże krajów od tych chorób zaatakowanemi bywają lub być powinni, tedy ślad pierwsza przyczyna iedynie w wzmiankowanym wyżej nie porządku, w atmosferze, co do mieszczaniny pierwiastków, druga zaś w indywidualney predyspozycyi żyjącego organizmu, naypodobniey do wiary znajdować się zdaie. A zatem ani sposób życia, ani tem mniej odzienie w tych tu okolicach zwyczajne, nie mogą być brane za pierwszą przyczynę tej choroby, wiele albowiem gatunków tu w tym kraju przechowujących się wyżej wyliczonych zwierząt, Kottónowi podlegaia.

Jakaby zaś tey odrodności czyli de-
generacyi w tuteyszey atmosferze szcze-
gólniejsza była przyczyna, gdzie ona
tyła rozmaitemi z różnych ciał kopal-
nych, świeżych i zgniłych roślin, ciał
zwierzęcych, tudzież z wód w ogólności
wydawanemi wyziowami napełnioną
bywa, pomimo wpływu panującego
pod tym horyzontem ciepła i zimna,
jeszcze z właściwey lokalności i z war-
sztów ziemi, dochodzić i wnioskować
to można. Dla dania zaś większego
temu zdaniu do wiary podobieństwa nie
od rzeczy będzie przytoczyć zdanie pew-
nego w tych tu stronach żyjącego, po-
filozoficznemu myślącego mineraloga i
natury Badacza, Pana A. S. de S. mnie
udzielone. (*) Ze gatunki gazów pre-

(*) *Czystość i iednostayność w powie-
trzu są nayistotniejszymi i naypo-
trzebniejszymi warunkami do utrzy-
mania naszego zdrowia.*

*Jak skoro tylko powietrze atmosfery-
czne nie jest zaopatrzone w przyzwoi-
tą ilość kwasorodu, lecz owszem wie-
lą obcemi cząstkami, iako to: wodni-*

dysponujące do fundamentalney pier-
wiałkowej mieszaniny naszych, zwie-
rzęcych organizmów w tych tu stronach,
naypodobniey do prawdy do trzech ga-

*stemi mineralnemi, roślinnemi wodni-
stemi i zwierzecemi cząstkami jest na-
pełnione, temperatura iego, albo zbyt
gorąca, albo zazimna jest, lub też
temperatura ta względnie do miesza-
niny i ciężkości zbyt prędko i często
odmienia się, tedy też zaraz stosow-
nie do tych odmian, więcej lub mniej
odmiany w ciele ludzkim prezentować
się musi.*

*Podobnie mają się rzeczy w niektórych
chorobach temu lub owemu krajowi
właściwych, których przyczyny, że
w nierowney i nie stosowney miesza-
ninie, temperamencie i przemienności
czyli niestateczności naszej atmosfery
znajdują się, tak rozumie cieka-
wy filozoficzny Chemik, nie dochodząc
natury istoty, która w rozmaitey po-
staci do uformowania znajomey pro-
wincjonalney lub powiatowey panu-
jącej przyczynia się choroby.*

tunków zredukowanemi być mogą, a
te są: Gaz, Kwasrodny soli kuchenney,
siarczany i węglowy.

§. 31.

Pewien przyjaciel literatury w swo-
iey udzieloney mi w tey mierze myśli,

Kółtón del mi okazał do zastanowienia
się nad tem, i rozumiem, że przyczy-
ną tey choroby może mieć swóy po-
czątek w mineralnych istotach z nay-
dziąjących się po owych warstwach
ziemi, z których nareszcie ostatecz-
nie powierzchnia ziemi naszej jest u-
formowana.

Nie bez fundamentu nazwiska tey cho-
roby w języku Niemieckim Weichsel-
zopt początek naznaczaia od Wisty,
Weichsel, choroba albowiem ta w bli-
skości przy źródle i początku tey
rzeki poczyna się i w kierunku tey
rzeki po tey i owey iej stronie i pta-
szczyźnie krajowey rościaga się i roz-
szerza, a rozszerzenie się iej od za-
chodu na wschód (podług kierunku

bardzo dorzecznie w prawdzie przywo-
dzi, że na Pokuciu, to jest w Stanisła-
wowskim Cyrkule rzadko bardzo czło-
wieka z Kołtonem spostrzedz można.

*Karpatów) coraz bardziej w tej dy-
rekcyi zwiększa się i tak raz większą
drugi raz mniejszą kraiu zajmując
przestrzeń, rościąga się po nad morze
czarne, przez stepy Tartaryi aż do
gór Kaukazu.*

*W tym kierunku na początku i na pół-
nocnem zatoczeniu się tychże gór
Karpackich, i na ich płaszczyźnie
Mineralog, alba gornicza znaiący
sztukę (Geognosta) żadnych innych
warsztow mineralnych nie znayduie,
iak sól kopalną czyli w bałwanach,
siarkę, źródła sólne i siarczane, a
po nadniemi znakomite bryły i massy
tłustych kleiowatych kamieni i opoków,
iako to takiz kleiowaty spat gipso-
wy, takiz kleiowaty kamień piaszczy-
sty, i kleiowaty margiel, z których
wytryskuia źródła, a na wodzie z
nich wrtryskuiający unosi się i plywa-
oley skalisty, (Petroleum) który*

gdzie przecież naywięcey soli znayduie się; z moiey strony nie chcę temu za-

mieszkańcy tamtych stron zbierają i za smarowitło do wozow w gospodarstwie używają.

Zbytek ten tych węglorodow (Carbonas, Kohlenstof) z sobą wiozacych mineralow jest tak wielki, że znaiący się na tem od razu za pomocą węchu rozoznać to może, chodząc w tych okolicach, osobliwie przed wschodem i zachodem słońca, w ten czas albowiem parowanie jest naywiększe i nayłatwiej za pomocą węchu odkryć się i czuć daie.

Stąd następujący jest bardzo łatwy i oczywisty wniosek, że za pomocą tego węglorodu, zmieszanego z exhalacją cząstek soli kwasney, atmosfera wcale nieproporcjonalną z niego dostaje część, której potem ani północne lub zachodnie wiatry nie mogą w żaden sposób rozrzedzić lub rozpedzić, a to tem mnię jeszcze, że wyniosłość gór tych przeszkadza tym wiatrom w ich działaniu.

przeczać, zdaie mi się atoli, iż tenże
 znaczny, pełen talentow maź nie zwrocił
 uwagi swoiey na inne okoliczności, ia-
 ko to mianowicie na większy lub mniej-
 szy stopień ciepłiku (Calorium) któ-
 ry w przyspieszaniu lub spóźnianiu mie-
 szaniny tak istotnym jest działaczem, w
 czem także i położenie ieograficzne
 gradusow w szczególności, iako przy-
 czyną panujących tu i owdzie mniej lub
 więcey kołtonowych affekcy pod temi
 kondycyami naybliżey dowodzić zda-
 ie się.

§. 32.

Jakkolwiek bądź te przytaczane tu
 tayı w tey mierze opinie, zdawać się
 będą więcey zagadnieniami (Problema)
 z tem wszyfkiem ia odważyłem się i
 ułożyłem sobie przyyście, czyli począ-
 tek Kołtona, którego po Chemiczno-
 filozoficznemu examinowałem, niepo-
 czytywać inaczey tylko za skutek po-
 stepuiacey zarazy.

Coby zaś ieszcze następnie o iego
 naturze i własnościach powiedzieć mo-
 zna, tedy podług rozumney analogii

tak po chemicznemu, iak po chemiczno-
 filozoficznemu zastanowiwszy się, wno-
 sić można, że przez działanie tychże
 materyy, na organizm żyjący, a razem
 wzajemne tegoż oddziaływanie, robić
 się może nowa chemiczno-zwierzęca
 reprodukcyja, mogąca materyja Kołtón-
 nowa, podług iey charakterów oddać
 i za szczególną bydź przyiętą (specifica)
 a która potem zdaie się, że mogłaby
 bydź chemicznie rozłożoną, lecz żeby
 pierwiastek przyczyniający się do wy-
 dawania tej materyi, wykazać i wyde-
 terminować można, tedy to zostanie
 tak i należeć tylko będzie między uży-
 teczne użytkowania i kuszenia się, a nay-
 podobniey, iak przy tylu innych natury
 fenomenach, czyli zjawiskach, a poste-
 riori tylko do uważania pozostać.

S. 33.

P. K. G. D. Neuhauser użytkuje rzecz
 tę następującem pytaniem chcieć zgłę-
 bić: czyli Kołtón nie jest z modyfiko-
 waną materyja gałwaczkową? (Scro-
 phulosa materies). Atoli iakkolwiek bądź
 byłoby dobrem dla samey kuracyi na

ture i własności tej materji zaraziłwey (Miasma) w szczególności poznać iak naydokładniey, tedy tyle też wypada nam dla zaspokoienia się w tej mierze przypómnąć sobie, że w nauce naszej bardzo wiele innych podobnych okoliczności zostały tylko domysłami, których iednakowoż skutki, iako też i środki do uprzątanja iey doskonale nam są znaióme.

§. 34.

Dla czego też teraz w przód niżeli do wykazania sposobu leczenia przystąpie, wystawiwszy już w przód w rozmaitem świetle tę chorobę i tey rozmaite własności, iakim sposobem oneyże zapożiegać, lub tey szerzeniu się gruntownie przeszkodzićby można, wyłómaczyć i pokazać starać się będą.

W pośród tylu tak rozmaitych panujących w tej mierze u Publiczności zdań, a naywięcey płytkich i dla tego swemu celowi nieodpowiadających, Berlińskie zwierzchnicze *Medicum & Sanitatis Collegium* w roku 1802 w celu wskazania sposobów, iak zapobiedz

szerzeniu się Kołtóna, następujące po-
dało przepisy:

I. Ażeby sukien po kołtónowatym
chorym, wyiawszy bieliznę, która ie-
dnakże pierwej wypraną i dobrze wy-
czyszczoną bydź ma, nikt nie używał,
lecz te aby spalone i zniszczone były.

II. Zwierzchności miejscowe mają
dopilnować, ażeby między ludem pro-
fitym zachowywane było ośędolstwo, i
ażeby go przyzwyczajać i pociągać do
porządniejszego sposobu życia.

III. Złośliwe zarażanie drugich po-
winno bydź karane podług przepisu u-
staw.

IV. Kuracye, ażeby były kosztem
publicznym w osobnych i umyślnych do
tego szpitalach robione.

§. 35.

Z tey surowości przepisów łatwo
sobie teraz potrafiemy wniesć, iakie wy-
obrażenie w ow czas miało Kollegium
Medicum w Berlinie o tey chorobie,
kiedy takie z precyzyą dla zapobieżenia
iey stanowiło przepisy, iakkolwiek to
jest pewna, że przyczyny do powstania

tey choroby dające okazyją są tak rozmaite.

Stosownie do tego, iak się tłómaczyłem względem przyczyny sprawującej Kołtóna, tedy przepis, co do niszczenia sukien, iako też co do kuracyi względem czego niżej, obszerniey się wytłómaczę) mogą po części mieć swój fundament. Co się atoli tyczy drugiego i trzeciego przepisu, względem pociągania ludu do ochędostwa, złośliwego zarażania, tedy tyle w tey mierze tymczasem przytoczyć mogę, że przełożeni względem ochędostwa, pomimo wszelkich swoich środków, sami nawet nie są wyjętemi od tey choroby i biada temu, kto z mniemaney o ochędostwo usilności czesząc włosy, przeszkadzałby naturze w iey usiłowaniu złożenia materyi kołtónowey do włosów in Crisi, albo niespodziewane i nieumyślne zarażenie się chciał za złośliwość czyią sobie poczytywać i tłómaczyć. Heby przyczyna przyczyniająca się czyli sprawująca Kołtón, mogła zależeć od woli człowieka, powiedzieć ani twierdzić tego nie można, przeciwnie zaś, ile dokucających przypadłości towarzyszą Koł-

równowi bez myśli i woli cierpiącego, tyle jest tego oczywistych przykładów i dowodów, stąd łatwo i śmiało pokazuje się, że nie można tak łatwo i z pewnością takowych przepisów stanowić, któreby za sobą wszelką miały dowodność.

Skoro przyczyna przyczyniająca się czyli okazyjonalna do dostania Kołtóna podług mojego zdania, jako pierwsza kondycya szczególniey w klimacie zawiera się, a predyspozycya do niego od szczególnego każdego człowieka organizmu zależy, tedy oczywista jest, że bynajmniej nie zależy od woli człowieka w tym klimacie mieszkającego, ażeby się tey choroby ustrzedź potrafił, a nawet niektórzy chcą utrzymywać, jak La-Fontaine i inni przytaczają, iż owi, którzy tu w tym kraju żyli, a potem się stąd wynieśli, tam nawet, gdzie tey choroby bynajmniej nieznają, przecież iey dostali, ponieważ wzięwszy i uniosłszy z sobą predyspozycyą tak, że tylko przyczyny wzniecającej nie stało do powstania i odkrycia się choroby kołtónowey, a zatem też ani samo wyniesienie się z kraju pod
temi

teżni kondycjami nie mogło być na przeszkodzie, ażeby im się Kołtón nie wywinał.

S. 36.

Z tych samych przyczyn zdawałoby mi się, że większa część Polskich rekrutów, którzy w krajowych i zagranicznych militaryjnych szpitalach, niby to na chorobę od tęsknoty za domem i familią, lub na inne trawiące choroby, dręczeni, raczy predyspozycją do Kołtóna, albo też często i dość długo może affekcyami kołtónowemi, przez nieznających tej choroby lekarzy, a zatem niedowierzających traktowani powymierali, lub też i teraz bez prawdziwej pomocy cierpią, i dla tego bardzo byłoby potrzebną rzeczą, ażeby z tej strony na ich cierpienia zwrócono uwagę.

Wynoszenia się z owych okolic, w celu uniknienia Kołtóna, ani może, ani chce uważać za środek daremny, ludzie albowiem, którzy tu nie zostali jeszcze udysponowanemi do tej choroby, muszą zostać tam od niej wolnemi, ci którzy dyspozycją do tej choroby unieśli, ia-

ko też i owi, którzy już w rzeczy samey Kołtóna cierpią, skoro przyczyny przyczyniające się, nie działają na nich w tym samym klimacie, że łatwiej i prędzej nań wyleczonemi i od niego oswobodzonemi być mogą i powinni, zdaie się, wypływać zdrowego rozsądku.

I tak, iak wiadomo jest, wędrują Anglicy do Francyi, do Ameryki, dla wyleczenia się przedszego i oswobodzenia z swoich krajowych chorób, lub też dla uwolnienia dzieci swoich w ich dzieciństwie tym sposobem od ich krajowych Angielskich chorób.

Jak długo cudzoziemiec w tym kraiu, od Kołtóna wolnym żyć może, tego twierdzić nie można, tak iak nie można dokładnie wykazać, czemu nie wszyscy Polacy i nie wszyscy cudzoziemcy od tey choroby bywają napaastowanemi.

La-Fontaine przytacza przykład, że jedna Francuzka Guwernantka z Francyi do Warszawy przybywszy, w 14 dni po przybyciu swoim zachorowała i prawdziwego Kołtóna dostała.

Z tego wszytkiego pokazuje się, iż pierwiałkowa przyczyna do tey choro-

by szczególnie w takowym klimacie
znayduie się, i że nie tak łatwo od
woli człowieka zależy, ażeby przez ia-
kowe ostrożności przez siebie, zach-
wywane tey choroby uchronić się mógł.

§. 37.

Przyczyny atoll przyczyniające się
i przy tem takowey affekcyi faworyzu-
jące, mogą mieć swój początek z po-
dobieństwem do prawdy w niepropor-
cyonalnie długo ciągłej zimie, albo ra-
czej w wilgotno - zimney temperaturze,
która to temperatura już kilka lat, w
śróid samego nawet lata spofirzegac się
daie, i dla tego też stad może pochodzi
większa teraz wielość Kołtonów.

La - Fontaine mówi w prawdzie, że
więcey w lecie niż w zimie wywiiac się
zwykło Kołtonów, do czego moiem
zdaniem, zima może naywięcey dała
powodow.

Jako główne szkodzące przyczyny,
które przyczyniaią się i pomagają do
uformowania się Kołtona, są namię-
tności; osobliwie smutek, tęsknota,
zmartwienie, do czego pomagają także

wiele i zaziębienia się. Wiadome wszakże są takowe przypadki, że po mocnem i raptownem umartwieniu, iak i La-Fontaine przywodzi, u wielu ludzi Kołtón bardzo prędko w przeciągu iedney nocy się wywił.

§. 38.

Jakim sposobem zaś dzieje się, że podobne affekcye kołtónowe widocznie teraz częściej niż dawniej wydarzają się i pokazują, wytomaczyć to dosyć gruntownie możnaby w następujący sposób, to jest:

Po pierwsze, ponieważ uprzedzenie będące u publiczności naywięcej skutkiem opinii, nie których przesądnych medyków, iakoby choroba ta była sprowadzona przez nieczyśćć i nieochędość, samo przez siebie teraz coraz bardziej upada, tudzież.

Powtóre, ponieważ imaginaryyna owa wstydlivość robiąca wstret, sproflowana wystawieniem, że to jest prawdziwa, tyle za sobą udęczeń i smutnych wypadków ciągnąca choroba, i ponieważ próżność i elegancy osobliwie u

płci białey, które obrzydliwym robiły Kołtón, kiedy w pomiar poszły z cierpieniami, na iakie się wystawiano przez to obrzydzanie sobie Kołtóna, coraz bardziey, a bardziey przewyciężane ustepują.

Stąd pokazuje się, że iak nauka o przyczynach słusznie za naytrudniejszą jest poczytywana, tak też ia znalazłem się w niemożności więcey powiedzenia nadto, co tu podałem względem przyczyn przyczyniających się, co się zaś tyczy przyczyn odleglejszych tey choroby, z strony funkcy naturalnych, to jest z strony branych pokarmów, i napoiów, agitacyi i spoczynku, snu i czuwania, odchodów naturalnych z ciała lub onych zatrzymania, coby tu przywieśdź można, to tak co do swey ilości, iako też i co do iakości więcey należy do ogólney patologii, gdzie filozofia nie tylko w ogólności przyczynami, ale i onychże konfrontacyą, ich mocą i u-determinowaniem stopnia ich działania się zatrudnia.



CZWARTA CZĘŚĆ

O podziale, i sposobie leczenia

Końtóna.

§ 39.

Jako rozmaite choroby, z rozmaitego zbiegu przyczyn wywodzić i podzielić można, tak podobnie i Końtón., który dla rozpoznania go więcey z precyzją i podług iego charakterow następującym sposobem uporządkować czyli klasyfikować się daie.

La-Fontaine dzieli Końtóny.

I. Na *prawdziwy i fałszywy.*

II. Na *wewnętrzny i zewnętrzny.*

III. Na *dobry czyli łagodny i zły, na koniec.*

IV. Na *doskonały i niedoskonały.*

Zaś Neuhauser bardzo przyzwolicie dodaie ieszcze.

V. *Otwarty czyli widoczny i ukryty czyli maskowany.*

VI. *Poiedynczy czyli prosty i zmieszany*
czyli *składany* (complicata.)

VII. *Złączony z gorączką i długoczesny*
czyli (chronica.)

I takowy podział w całej swej zupełności zdaie mi się być bardzo dokładnym, i dogodnym dla tego tu go przyymię, w nim albowiem tak co do łatwości w oznaczeniu samey choroby, iako też co do wskazania nayprzyzwoitszego sposobu leczenia dogodność znajduje.

Prawdziwym przeto Kołtonem nazywa się ow, kiedy nayprzód za dotykaniem go się palcami tłuszc i ostrość z wonią wyżej powiedzianą czuć lub namacać się daie. 2 Kiedy za wyczesowaniem lub podstrzyganiem włosów w przedce zaraz odmiana w głowie, w oczach, w mowie, w słuchu, lub iakieś w muskułach poruszenia pokazują się i *potrzebie*, jeżeli już raz pierwey ieden lub dwa były Kołtony.

Falszywym zaś nazywa się takowy Kołton, który tylko z nieochędościwa i zaniedbania czesania włosów u ludzi brudnych pochodzi: częstokroć po długich chorobach przychodzi zwykły i

takowy Kołtón i w innych krajach widać się daie.

Wewnętrzny, kiedy wszystkie przypadłości właściwe Kołtóna pokazują się, sam zaś Kołtón bynajmniej nie wie się, a nawet chociaż i Kołtón wie się zaczyna, przecież symptomata nie ufaia.

Zewnętrzny, kiedy bez poprzedzających rzeczonych wiadomych przypadłości od razu wywia się i utrzymuje.

Dobry czyli *łagodny*, kiedy nie wiele lub małemi bardzo jest poprzedzony przypadłościami, lub bez żadnych przychodzi, a wzrastając ulgę sprawiaie.

Zły, kiedy gwałtowne, i niebezpieczne towarzyszą mu przypadłości, w krew przechodzi i bardzo jest trudny do uleczenia.

Zupełny czyli *doskonały* nazywa się w ten czas, kiedy całą zajmuie głowę, tudzież na paznokciach u rąk lub u nóg, lub też u nóg i rąk razem pokazuje się, kiedy za wywinieniem się Kołtóna reszta cierpień ufaie.

Niedoskonały czyli *niezpełny*, kiedy tylko część iakową głowy zajmuie, lub też tylko po iedney stronie formuie się i kończy się tak, że przez to cierpienia i przypadłości nie są zupełnie zniesione.

Otwarty czyli *widoczny*, kiedy wszystkie przypadłości iawnie dowodzą, że to jest Kołtón.

Ukryty czyli *maskowany*, kiedy wszystkie przypadłości pokazują się pod postacią inney iakowey choroby, a tak bez ulgi traktowane bywają.

Poiedynczy czyli *nieskomplikowany*, jeżeli mu żadna inna nie towarzyzy choroba, iako to ani weneryczna choroba, ani skorbut, ani świerzb, ani gałwaczki i t. d.

Zmieszany czyli *składany* albo *skomplikowany*, jeżeli jest z innemi chorobami pomieszany.

Gorączkowy czyli zgorączką połączony, jeżeli naczynia krwiste są podrażnione, tak, że albo przypadłości febry, albo gorączka trawiąca towarzyzą kołtónowey chorobie.

Długocześnie czyli *chroniczny*, jeżeli cierpienia tey chorobie właściwe

na długie się zaniosły. Podług tego podziału La-Fontaine uważał różnicę w zawiezywaniu się czyli formowaniu Kołtóna i podług tego, stosownie do tych rozmaitych gatunków, rozmaite aplikował lekarstwa.

Im mniej znano naturę tej choroby, tem trudniej i tem rzadziej udawało się tę chorobę podług prawideł medycznych uleczyć, i owszem tem okropniejsze bywały zjawiska i przypadłości tej choroby, tem smutniejszy i niebezpieczniejszy koniec oneyże.

§. 40.

Gdybyśmy przyieli, że Kołtón podług Weikardta rzeczywiście należy do tej klasy chorób miejscowych od ogólnego podrażnienia czyli wzruszenia drażliwości (*incitabilitas*) początek biorących, tedy przez się jasna jest rzecz, że leczenie tej w swoim rodzaju całe oddzielney choroby, powinno być wymierzone na cały systemat organiczny, a przy tem tylko na skorze głowy, iak nas doświadczenie uczy, moc oddziaływania (*incitatio*) proporcjonalna po-

drug potrzeby podniecaną być powinna.

§. 41.

Lekarze dawniejszych wieków, iako też i większa część współczesnych nie zgadzali się w tey mierze zupełnie z sobą w swoich doświadczeniach, iako to Doktor Stütz w traktacie swoim w roku 1804 o kuracyi Tretwca (Tetanus) od zranienia pochodzącego mówi: co tamci poczytywali za istotny punkt w kuracyi, to ci brali za rzecz tylko przydatkową, a lekarstwo, które iedni byź pomocnem uwielbiali, odrzucali drudzy, iako bezskuteczne, a tak w równym stopniu kuracya Tretwca od zranienia i Koftóna zostały nie wyjaśnione i mimo puszczone, tak iak i natura tychże chorób od dawna w ciemności i nieznaną była.

§. 42.

Spomiedzy tylu rozmaitych od dawnych lekarzy zachwalanych i od ludu pospolicie dawniej używanych lekarstw

było, że dekoktem ziele zwane-
go Branca ursina czyli niedzwiedzi pa-
zur radzono takowym chorym głowę
myć, a to dla odmiękczenia skory i o-
twarcia porów, aby materya Kołtóno-
wa łatwiej parować mogła.

Kołtónowe ziele (*Mullus terrestris*
czyli *Licopodium*) albo inaczej Włoc-
zega, Babimu, wielą precikami iak
wiadomo po ziemi rozwłoczy się, czę-
stokroć dodają do poprzedzającej
gorącej dekokcyi, a gdy raz lub dwa
razy w dekokcie zawre, tedy wrzuca
się w to kawałek ciasta iak na chleb od
piekarza, tak żeby wszystko to razem
postawione przy cieple zakisło, i to da-
ją pić.

Dodawano ieszcze do tego iaią,
smarowano tem boleiące mieysca, gło-
wę parę razy w tydzień tem myto, i za
tem miał się wywiiac Kołtón.

W ogólności kołtónowe to ziele ina-
czej Włoczega, Babimur i Barwinek
były iako naycelnieysze i nayskutecz-
nieysze zachwalane. La-Fontainowi a-
toli Kołtónowe ziele, iakkolwiek bądź
na wszelki i rozmaity sposób zewnę-
trznie i wewnętrznie samo przez się i

w związku z innemi współ-skazanemi lekarstwami aplikował, bynajmniej miało się nieokazać skutecznem. Lori zaś bardzo dowcipnie miał powiedzieć, że jeżeli lekarstwa te tak nie zawodnie miały być skuteczne, tedy Polacy nie mają i nie mieli przyczyny tyle utyskiwania na Kołtóna.

To tylko z La-Fontainem twierdzić mogę, że jeżeli jest Kołtón łagodny czyli dobry, iako affekcja włcsowa, (to jest symptoma choroby) żadnych lekarstw ani zewnętrznych, ani wewnętrznych nie potrzebuie, albowiem to czas tylko kończy.

§. 43.

Ponieważ La-Fontaine dotychczas za przyczynę tey choroby nazywał iakąś ostrość, tedy i w planie swey kuracyi przedsię brał i radził lekarstwa i tyzanny tak nazywane osładzające, rościenczające, rozmiękczające i mydlaste, do czego determinował Łopian (Bardana) Podróżnik (Cichorium) Mydlnik (Saponaria) Pyż (Gramen) Kokorycz (Fumaria) i Brodownik młeczowy (Le-

ontodon Taraxactum). W lecie zaleca La-Fontaine świeże rośliny z serwatką, osobliwiey zaś radzi Crisim determinować i prowadzić do włosów.

Wewnętrznie dla przyspieszenia Crisis radzi on Extractum Aconiti Cicutæ, Fumariæ, Flores Sulphuris, Pulverem Alterantem Plummeri, Sulphur Antimonii auratum, Tincturam Antimonii i t. d. naywięcey atoli iak w chorobach wenerycznych merkuryusz poczytywany jest za lekarstwo szczególne (specificum), tak on szpisglasowi przy Kostonie naywięcey skuteczności przypisuje.

Gdy kleiowata i lipka materya w włosach pokazuje się, tedy dla sprowadzenia potów, iako lekarstwa poty sprawujące zaleca następujące: Liquorem Mindereri, liquorem Cornu Cervi succinatum, Pulverem Doveri, Kamforę Aconitum, i t. d.

§. 44.

Pryncypalniefy atoli lekarstwa te zachwala tylko w ten czas, ieżeli nie przyłącza się gorączka, ponieważ, gdyby choroba ta była z gorączką połączo-

na, (lubo Bernitz przeciwnie zupełnie odradza) tedy nawet krwie upuszczenie potrzebnem byź rozumie, tudzież z potrzebną ostrożnością i wyproźnienie kiszek. Co do pierwszego, na lekarstwa zwyż wyrażone zupełnie się z nim zgadzam w zdaniu; co do drugiego atoli stanu rzeczy, na tyle tylko pozwałam, jeżeli w rzeczy samey organizacya indywidualna wskazuje i dowodzi, że tu pełność krwie jest prawdziwa, i że tak nieczystości kanału pokarmowego raczej jest przyczyną iak skutkiem.

§. 45.

W ogólności atoli, tak iak La-Fontaine mówi, jest niezawodną rzeczą, że iako chrofty bez gorączki nie rzucają się na wierzch, tak i Kołtón nie może się zwinąć bez gorączki, a zatem teyże gorączce nie wypada dla tego zupełnie przeszkadzać.

Pospolstwo czyli gmin profty nie wzywający i wcale nie szukający pomocy lekarskiej, bynajmniey na to nie zwraca uwagi; w wielu bardzo przypadkach chorób ma owszem swoje

własne lekarstwa, iako to: wewnę-
 trznie gorące piwo z solą i słoniną, go-
 rzałkę z pieprzem lub też z oliwą, ze-
 wnętrznie zaś naywięcey winno, lagier
 winny, gorzałkę, pod czas piwo, albo
 ocet, w których moczony był barwinek,
 na polewanie czyli skrapianie głowy;
 iezeli zaś iakiekolwiek im dokuczają
 boleści, albo bole w kiszkaich lub po-
 stawach, tedy każą się smarować po-
 całym ciele i to gorzałką z mydłem,
 śmietaną, albo oliwą, tak albowiem
 baby owe smarujące naypospoliciey
 wnoskuia, że chory, albo jest otrząsno-
 ny lub że wnętrznosci są spuchłe, albo
 oberwane. Udzieci niszczeiących czyli
 na konsumpcyą choruiących, też ba-
 by nie znaiące się na niczem i biorące
 tylko rzeczy ślepo, tak iak widzą, w-
 mawiaią znou, że kuper schnie, albo
 że jest zagięty lub wgnieciony, a zatem
 skutek biorąc za przyczynę, zawsze
 przeciwnie postępuia.

La-Fontaine radzi nawet i po wy-
 winieniu się Kołtóna, ieszcze utrzymy-
 wać poty i dopiero potem zadawać w-
 zmacniające gorzkie lekarstwa, kwaśny,
 chine, żelazo, Pymontskie wody. Cri-
 sis

nis zależy częstokroć od gorączki i podczas łatwo formuje się, czasem powoli. Dla tego w ogólności potrzeba mieć wzgląd na stan indywidualny chorego, osobliwie na stan sił i gorączki i podług tego mierzyć i miarkować wszystko.

Jeżeli choroba kółtonowa jest skomplikowana z chorobą weneryczną, tedy Mercurius sublimatus corrosivus ma być najskuteczniejszym lekarstwem, saliswaryą atoli czyli ustawiczne płynienie śliny i spluwanie (lubo ią Bernitz radzi) odradza La-Fontaine, mówiąc, iż ona podług jego potrzeb w takowych razach szkodliwa mu się być pokazała.

Widziałem atoli i traktowałem takowe przypadki, gdzie choroba zupełnie do wenerycznej podobną mi się być zdawała, z wrzodami nawet w gardle i na podniebieniu, z pruchnięciem kości w innych częściach ciała połączona; przypadłości te zwodziły mnie, nie będąc bowiem tylko skutkami afekcyi Kółtonowej i lekarstwom merkuryalnemu nie ustępowały, przeciwnie pomimo daremnie pierwej zadawanych lekarstw, potem za wywinieniem się Kółtona ustępowały. Tym więc sposobem

poznałem, że saliswacya, chociaż nie umyślnie nawet zrzządzona nie odpowiadają zamiarowi swojemu, a zatem, iż istotnie potrzebną jest rzeczą wszystko dostatecznie wyłuszczyć, przez coby wy-determinować można, czyli Kołtón jest skomplikowany z chorobą weneryczną lub nie, tudzież aby można wykazać prawdziwą moc i skuteczność lekarstw, któreby w pierwszym, a które w drugim razie były potrzebnymi.

Zewnetrznie dla odwilżenia głowy radzi La Fontaine rozmaite odmiękczające lekarstwa, iako to dekokcyą z szlazu wysokiego, z szlazu ogrodowego, z dziewanny, z zieleń kołtónowego i z ziół aromatycznych, przez co z początku pory skórne otwierają się i korzonki włosowe mają się odmiękcząć, szczególniej atoli fomentacya z mydlin, na głowę położona, ma być bardzo skuteczna, jeżeliby głowa bardzo rozboleła była.

Jeżeli wywieranie się Kołtóna z oporem idzie, albo dla iakowych przeszkód w organizmie, albo dla słabych sił natury, tedy dla ułatwienia tegoż wywierania się, radzi La-Fontaine dekokcyą z gorczyczaney mąki, a pod czas ieszcze

z dodaniem tynktury z much Hiszpańskich polewać głowę.

Z pomiędzy wszystkich tych do skrapiania głowy używanych lekarstw, mojem zdaniem, znajduję mydliny byź najskuteczniejszym środkiem, w takowych zaś przypadkach, gdzie albo z mocnego zaziębienia głowy iest ogólny kurcz skóry głowy, albo dla nieczystości wielkiej pozatykane są otwórki czyli pory potowe skórnice, tedy kataplazma z siemienia Imianego lub konopnego z mlekiem zrobione skutecznem bywa, potem zaś przy takowych zwyczajnych fomentacyach znajduję byź pomocną maść, którą zwykłem radzić, a która robi się z dekokcyi w winie z barwinku, kołtonowego ziela i korzenia z przestępu, która to dekokcyja znowu potem z sadłem wieprzowem urabia się na maść.

Tą maścią w ten czas, kiedy Kołton z trudnością się wie radzę co dzień lub przynajmniej kilka razy w tydzień głowę zaczawszy od karku aż do wierzchołka z wolna smarować i znalazłem częstokroć, że tym sposobem z wolna postępując i stymulując skórę na głowie,

skutek dosyć pomyślnie odpowiadał oczekiwaniom moim.

§. 46.

Jeżeli zapęd ku głowie jest zbyt mocny, tak, że wszystkie dolegliwe, uporczywe, a nawet i niebezpieczne przypadłości wydarzają się, tedy radzę mocną gorczyczną papkę kilkokrotnie raz po raz przykładac na karku, dopiero w ten czas, gdy skutek nie odpowiada mi jeszcze, rozkazuje przykładac lekki pryszczący plaster (semi-vesicans) z kamforą i zostawiac go dopóty, dopóki skóra dobrze się nie zaczerwieni.

Co się tyczy krwi puszczania, lekarstw laxujących lub częstego moczenia nóg, radziłbym każdemu w aplikacji tych środków zachowac ostrożność, albowiem przez wciągnięcie tej materji w masę cyrkulacyi, lub w inną iakową wnętrzość bardzo łatwo może nastąpić, a przez to więcey złego przez osłabienie zrobić. Poty z wolna utrzymywane, są zawsze najpewniejszym i naydogodniejszym lekarstwem.

Lecz jeżeli materya ta kołtónowa, albo przez złe traktowanie, albo przypadkowo zamiast do włosów lub paznokciów bydz̄ zaniesioną, zajmuie części iakowe wewnętrzne lub w krew przechodzi, albo w masę wilgoci, tedy iako La Fontaine mówi, powstają złe przypadłości, częstokroć szkodliwe i uporczywe wrzody, wyciągające około siebie wielkiego zachodu i ostrożności.

Wewnętrzne przypadłości bardzo rzadko zwyczajnym sposobem ustępują, po naywiększey części są uporczywe bardzo, długo ciągnące się i częstokroć naysmutniey kończące. W takowych z początku pospolicie ciemnych i niepoznanych, a przeto nieprzyzwoicie traktowanych, a następnie bardzo trudnemi stających się przypadkach, ostrzegam mianowicie tę chorobę cierpiących, aby pamiętali o głowie, żeby ile możności, iak nayrychley przeszkodzony, wstrzymany, lub też nie dosyć pieczołowicie pielęgnowany zapęd i przyplływ materyi kołtónowey do włosów zdeterminować się starali.

W chorobie tej bądź z gorączką połączonej, bądź, że ona jest bez gorączki, osobliwie też do użycia wewnętrznego znalazłem nayszczególniej użytecznemi lekarstwa wolno sprawujące poty, iakimi są: Liquor Mindereri, Vinum Antimoniatum, Camphora, i Pulvis Doveri, czyli same przez się, czyli też podług potrzeby między sobą połączone, i w iakieykolwiek bądź formie zadawanemi będą, byleby przez nieiaki czas zadawanie ich z umiarkowaniem kontynuowane było.

Jeżeli choroba ta jest bez gorączki, jeżeli nudności następują, i iawnie znaki ewolucyi Kołtona pokazują się, tedy radzę kilka razy przez dzień na cularze lub w tyszce wody po 20, 25 — 30 kropli zażywać z następującego lekarstwa:

℞. Liquor anodyn. M. H. dr. j.
Tinct. Succini v. Spir. Nitri dulc.
— Anodyn. aa. dr. j.

M D.

Opium, albowiem samemu, lubo to w przyzwoitych przypadkach zada-

wane, częstokroć przyzwoitego nie zrobiło skutku, nie można jednak zaprzeczyć, żeby nie było pomocnem i bole uspokoiającem, zadawszy go atoli więcej, iak w zwyczajney ilości.

Oprócz tego, dopóki ieszcze materia kośćonowa więcej w miasie cyrkulacyi czyli w wydziale naczyń lymfaticznych błąka się, łącznie z La-Fontainem rachuję na dwa lekarstwa z wydziału mineralnego, a te są Antimonium, i Calomel, z których pierwsze przenoszę nad drugie, bynajmniey atoli nie trzymam o siarce. Kamforę szczególniey zalecam, ponieważ za ciągiem iey używaniem, i to znacznie coraz powiększając iey ilość w naywątliwszych nawet przypadkach, nietylko ulgę, ale nawet i dobry skutek widziałem. Kamfora albowiem chociaż nie sprawuje mieszaniny w sokach, przecież, iak wiadomo przez swoją lotność, iest istotą irytującą, a zatem działa na cyrkulacyą krwi, przyspieszając ją, a ponieważ ieszcze i tę ma własność, że determinuje zapęd wilgoci do powierzchni skóry, a zatem rozciéncza ie, przeto też w tego rodzaju affekcyach, oczywi-

ście na skuteczności iey bardzo wiele zachować potrzeba, materyą albowiem tam, gdzie iey natura ad Crisim wskazała, nayzręczniey skierować i zdeterminować zdoła. Na dowód służy to, że kamfora nietylko cofnioney wyrzutowey materyi skórnicy wyrzucenie się nazad ułatwić, ale nawet szlinotok przez używanie żywego srebra zrzadzony, jeżeli nie znosić, tedy przynajmniey onemu zapobiec potrafi, tak iako przy aplikacyi much Hiszpańskich, wpływ ich na drogi moczowe poskramia.

Zadawać ją można bardzo dobrze z siarką antymonialną, podług okoliczności i potrzeby można dodać odrobinę Opium, i inne więcey stosowne lekarstwa, mianowicie zaś cum Elæosauharis.

Siarka, podług moich doświadczeń, czyli wewnątrznie, czyli zewnątrznie używana, czyli też w kąpielach aplikowana, w tych przypadłościach, przez moc swoją ciągle trwającą, drażniącą, nietylko nie odpowiada bynajmniey swojemu celowi, ale ieszcze częstokroć nayokropniey ze przypadłości sprawuje, iako to konwulsye, ckwilności, nudności, stracenie appetytu, nieprzyjemne

odrzucanie i kolki, tudzież przypadłości kiszkowe, hemoroidalne, upławy krwiste, flakowatość i osłabienie ciała, i to tak, że wiele rozumiejących się byź choremi na reumatyzm lub pedogre, właściwie zaś na Kołtóna choruących, kąpieli siarczanych brania poprzestać musieli, lub też częstokroć po kąpielach gorzey się mieli i dotąd z nich dla zbytku drażliwości rozmaitemi przypadłościami są dręczeni.

§. 49.

Zdaie się byź rzeczą podobną do prawdy, że nasienie czyli zaczyn tey choroby, ieżeli nie jest zupełnie przeciwny, tedy bardzo różny z natury i własności, iak jest reumatyzm lub pedogra, podług moich albowiem wielokrotnych postrzeżeń, siarka nie odpowiedziała celowi, kiedy przeciwnie kąpiele ługowe, albo samem mydłem, nayczęściej atoli z potażem, a częstokroć z ługiem zrzącym, z iedney uncyi kamienia zrzącego chirurgicznego (Lapis Causticus Chirurgorum) a niekiedy pospólnie, czyli pomieszawszy wszystko i dodawszy do

kąpieli nayoczywiście i naywidoczniey skutecznemi się bydz okazały, Aethiops Antimonialis, iako środek przy powszechney Affekcyi i irytacyi w syflicie limfatycznym, szczególnie rozdziałający, może bydz bardzo skuteczny, do czego także trunek Polina (Tisanna Polini) godzien jest względu.

§. 50.

Mocny szum w uszach może bydz zniesiony za pomocą pary wpuszczoney do ucha z gorącej herbaty, z kwiatow bzowych, oczów zaś przemiatający ból tego gatunku i z tej przyczyny pochodzący naypospoliciey przez utrzymywanie ciągle transpiracyi przyłożenie synapismow na karku, może bydz zniesiony.

§. 51.

Przy wiiących się powoli, lecz za to zupełnie wywiiających się Koltónach pozostają przecięz częstokroć iakowe przypadłości uporczywe, i często bardzo żadnym wskazany i aplikowanym lekarstwom nie ustępujące, powin-

ny bydź z naywiększą powolnością podług zwyczajnych patologicznych i terapeutycznych prawideł traktowanemi i chociażby Kołtón był oderznięty lub odpadł sam, przecież oglądać się na to potrzeba, że nowy nappewniey formować się będzie.

Wrzody (zapewne od ogólnego pochodzące osłabienia) iak La-Fontaine twierdzi, od złożenia się samey materii kołtónowey pochodzące, podług iego zdania tak traktowane bydź mają, to jest wewnątrznie należy zadawać lekarstwa antymonialne, zewnątrznie zaś aplikuje się maść z iedney drachmy Antymonii crudi i z iedney uncyi masci nazywaney Unguentum de Styrace do czyszczenia wrzodu, do zgoienia zaś bierze się mieszaninę z iedney drachmy Antimonii crudi i z iedney uncyi Unguenti Basiliconis.

Nakoniec obkładania czyli kataplazmy z dekokcyi z trzasek sasafrasowych z fiołków troybarwistych zwanych (Viola tricoloris) lub ziela zwanego włoczęga, babimur (Lycopodium) pokazały się bydź skutecznemi.

Ja, z moiey strony w takowych przypadkach, używam, naywięcey lekarstwa bardzo prostego, to jest słabego, i niezrzącego ługu, lub też słabego roztworu, z kamienia zrzącego chirurgicznego, i z tego robię obkładanie czyli katalplazm, na część bolejącą, po i czas zaś w lewniutekim ty n roztworzę każę moczyc część cierpiącą.

§. 52.

Pruchnienie kości powinno być traktowane podług przepisow Chirurgii, dla wyczyszczenia atoli i oddzielania się kości w łuszczkach, czyli odłuszczenia (exfoliatio) ile to ieszcze może być zrobione, cierpiącą część wspomnionym wyżej ługiem obkładać lub w nim ową część moczyć.

§. 53.

Właśnie nie dawno tego gatunku złe i uporczywe wyrzuty i wrzody u dzieci w tych tu stronach, zdażyło mi się spostrzedz, a ponieważ tak od wielu zaştanawiających się medyków, iako też

od wielu bardzo innych ludzi z resztą słyszeć mi się dało, że bardzo wiele dzieci, którym szczepiono krowią ospę, tu takowych wrzodów i wyrzutów dostają, smutne zaś te wypadki iedno-
 stajnie tey szczepioney materyi są przypisywanemi, tedy rozumiem, że owe dzieci, albo iuż miały Kołtóna, alboliteż w dużej do niego znajdowały się predyspozycyi w ten czas, kiedy im też krowią ospę szczepiono, a może ieszcze do dziś dnia cierpią Kołtóna, a zatem byłoby bardzo słusznie, ażeby na tego gatunku affekcye iak nayskrupulatniey szczególnieyszą dano bacność, a to aby tym sposobem zgłębić przyczyny tak widocznie pokazujących się złych wypadków tu w tych stronach, z przyczyny szczepienia krowiey ospy, tudzież ażeby przez to szczepienie krowiey ospy tak mające być użytecznem, na swa-
 iej nie traciło wartości.

Nie wątpię ia, że w innych prowincyach kraiu naszego, równie iak i w obcych krajach po przyzwoiem zaszczeniu czystey materyi krowiey ospy, też przypadłości nie wydarzają się wcale, i że tylko w ten czas podobne

wypadki wydarzyć się mogą, kiedy albo dziecię owe, któremu szczepiono krowią ospę w czasie samego szczepienia, tey lub owey chorobie w Lymfie podlegało, albowi też, że materya krowiey ospy do szczepienia użytą w istocie swojej zmienioną została.

Dzieci takowych, u których po szczepieniu krowiey ospy, wyrzuty tego rodzaju lub wrzody pokazały się, widziałem sam bardzo wiele razy, i spostrzegłem, że albo już kołtona miały, lub też iak z wszystkich znaków wnioskować można było, że do niego już skłonniemi były. Skąd jest, że w szczepieniu krowiey ospy z ostrożnością postępuię, wolę bowiem bydź pewniejszym dobrych, choć w mniejszey liczbie wypadków, iak exponować się na to, żebym w wielości ich wiele także obojętnych i smutnych miał do opatrywania, tym bowiem idąc sposobem, prędzey mogę i z większą pewnością za skutek i wypadek zaręczyć.

Czyli zaś dzieciom i ludziom mającym już Kołtona, lub w dyspozycyi do niego będącym ma bydź szczepiona ospa krowia lub nie, oczekiwać potrzeba

dopóki doświadczenia późniejsze tey rzeczy nie wyjaśnią i na tę lub owę stronę nie udowodnią.

§. 54.

Tak, jak La-Fontaine twierdzi, koftonowa materya przez dotykane zwykła się dadź uczuć, do paznokci spuścić się usiłująca, czyli tamże, to iest do paznokci za pomocą rzeczonych wyżej kąpieli i fomentacyi z determinowaną i sprowadzoną bydź może? nie mogą nic w tey mierze z pewnością powiedzieć, nie mając w tem własnego doświadczenia, ale też i przekonać się nie umiem, jakim sposobem materya takowa na pożytek i awantaż chorego tam krytycznie złożoną bydźby mogła, kiedy paznokcie takowe ani odraстаią, ani odpadaią, i zdaie się, że byłoby niedorzecznie one obcinać.

Z tem wszystkiem i na to zwróć niżej uwagą, ażeby i ten, chociaż na pozór mający skutkować sposób, bez wyjaśnienia puszczony nie był.

Zebym atoli i owego, Kołtónowi, choć bez innych przypadłości będącemu, towarzyszącego, a nader przykre-go i dokuczającego nie opuścił Symptomatu, wypada mi tu wspomnieć o owem zalegnięciu się w głowie gadu czyli wszy, które, iak Weikardt mówi, częstokroć w tak wielkiej bywają ilości, iak ziarnka piasku w rzecę, a iak sam często widziałem, tak się zagnieżdżają, że nietylko ludziom do największego łopnia niecierpliwości dokuczają, ale nawet przez bezprzełtanne swędzenie i gryzienie dręczą, spać nie dają, a przez to tak osłabiają i wyniszczają, że wiele ludzi cierpiących na to, są prawie w stanie konsumpcyi.

Przeciwko temu zalecają La-Fontaine i wielu innych pospolicie proszek merkuryalny z pudrem do posypywania głowy, co do mnie, ja wprzód zastanawiam się, czyli ow gad połączony jest z oblaniem się głowy i strupami, i w takim razie radzę wodę przegotowaną z mydłem i nasieniem ciemierzycy (Sabadilla Veratrum), którą precedziwszy
 żeby

żeby dobrze ciepłą była odwilżać czyli maczać głowę, dopiero, jeżeliby to zupełnego nie zrobiło skutku, w ten czas radzę proszkiem wyżej rzezonym posypywać, lecz obok tego masłem z proszkiem z Ciemiężycy smarować, mianowicie zaś radzę polewać głowę ciepłą gorzałką, octem, piwem lub winem, w którychby moczone były nasiona z ciemiężycy.

§. 56.

Biorąc tedy razem i porównyując to wszystko, co się dotąd mówiło, nie można zaprzeczyć, że wskazana przez La-Fontaine kuracya Kołtóna jest bardzo dobrą; ale ponieważ wszystkim tu wspomnianym przy Kołtónie indykacyom nieczyni zadosyć i ponieważ kuracya takowa nie jest tak zupełna i akkuratna, iak ona nią być potrzebuie, tedy stosownie do wyjaśnionej teraz lepiey natury Kołtóna, potrzeba ją także lepiey wyjaśnić i wydeterminować. Wczem wydawca niniejszego pisma w takowych przypadkach preferowałby ciepłe ługowe kąpiele, które (iak Dr.

Schütz o Tretweu mowi) za pomocą dobroczynnego łagodnego ciepła i przez zaślósowane do stopnia choroby excytowanie czyli orzeźwianie upadającego organizmu skutkują, a tak w związku z przyzwoitemi wewnętrznemi lekárstwy, pewnie, jeżeli jeszcze podobna jest, na wysokim stopniu życia jeszcze utrzymać potrafią.

§. 57.

W przypadkach atoli gdzie choroba i cierpienia, już dawno bardzo trwają, a chory przez różne pod rozmaitym kształtem pokazujące się przypadłości dręczony w ogólności zestabiony jest tak, że jego organizm ani naydogodniejszy i nayprzyzwoitszych urazów pomocnych zdać się nie módz znosić, chemiczno-organiczny proces, tak szczególnych wydziałów, iak i w ogólności wzięty, nie może być przyzwoicie wskrzeszony i oduczony, ażeby iakowey szczególney pomocy po nim spodziewać się można, tedy nie potrzeba spuszczać się na przerzeczony wyżej spadki, lecz im wcześniy, tem lepiej

wziąć się należy do zadawania kory z chinu, którey na wszelki sposób użyć należy. Częstość upadający i zaledwo mogący być wskazanym organizm, przecięż przez iey zadawanie bywa podniesiony i orzeźwiony tak, że potem rzeczony wyżej lekarstwa, znowu mogły być zadawanemi z pożytkiem i zaaplikowanemi, a tak i dla uleczenia ieszcze mieysce być było mogło.

W tym samym celu, w takowych przypadkach, gdzie iest ogólne uspienie czyli bezwładność organizmu (Atonis) a gdzie chory może przyymować działanie takowych urazow, tedy tak wewnątrznie iak zewnątrznie preparata z zelaza w wiązku z chiną zadawane być powinny, także pomocnemi będą kąpiele mineralne, iako to Bardeioskie w Węgrzech, tudzież zaczynające wchodzić w reputacyą Krynickie wody tu w Galicyi. Przytem pamiętać należy, ażeby dadz choremu mocną posiłającą karmią, krótko mówiac wszystko to, cokolwiek wzmacniać i dobra krew zrobić może zaaplikować potrzeba, iako to czyste powietrze, potra-

wy z mięsa dodawszy nieco korzenia,
między tem trochę iarzyńy, żółtka z
iay i nieco dobrego wina.

§. 58.

La - Fontaine karmią z iaryzyn prze-
nosi nad potrawy mięsne, i zachwala
napoje z syropów, z owoców lub ia-
gód wyprasowanych, na przemian lek-
ką lemonniadę, tyzanne z ięczmienia z
mlekiem lub bez mleka, tudzież Sal-
cerską wodę, gdy się zaś Kołtón już
wywinie, tedy można dadź wody czy-
stej z Reńskiem winem.

Jakkolwiek teorya soków (Theo-
ria-humoralis) o owych krew słodza-
jących lekarstwach pięknie brzmić
zdaie się, wszelako rzadko na dobre
wychodzi, albowiem pospolicie w ta-
kowych przypadkach siła trawienia,
zwykła się osłabiać, a znowu i same
takowe lekarstwa właśnie siłę żołądka
osłabiają, a zatem są bez użytku; orga-
nizm pomimo tego pięknego marzenia
stąbieie, żołądka rozdymanie coraz
bardziej powiększa się soki i wilgoci
rozrzedzają się, mlecż ładaiaki się wys-

rabia, a zatem przez to nutrycja czyli karmienie, są przeszkodzonemi i zniszczonemi, a tak i utrata sił następuje.

§. 59.

Przeto też w takowym stanie osłabienia, karmią z mięsa, bulliony, żółtka z jaj, kleiek z kaszy ięczmienney na współ z rosółem wołowym, mocne sosy z mięs, i nieco iarzyiny pod czas, atoli bez owocow i mleka znalazłem często bydź pomocnemi, przy tem tyżannę z ięczmienia lub z owsa dodawszy nieco lekkiego winna Węgierskiego lub też dobre piwo. Jeżeli nie masz gorączki, tedy przed obiadem, jeżeli zwłaszcza chory ma do tego gust, podług zwyczaju tuteyszego, kieliszek likieru lub też czystey przepalanej wodki można mu dadź wypić.

§. 60.

Jeżeli choroba (iakiegokolwiek bądź ona jest gatunku) jest zadawniona i tak uporczywa, że wszystkie przedsiębrane leczenia środki bezskuteczniemi

się bydź okazały, funkcyje atoli organiczne, mianowicie kanału pokarmowego są w dobrym stosunku z całym organizmem, tedy rozumiem, że tak dla utrzymania, iako też dla lepszego osobistego uporocyonowania funkcyj, zażywanie chinj ciągle przez nieiaki czas byłoby nayprzyzwoitszem, a przytem ieżeliby wszystkie sposoby daremniemi były, radziłbym aperturę na ręce lub nodze, a podług potrzeby i na obojgu przez nieiaki czas ropienie utrzymywać.

§. 61.

Szczepienie (o czem iuż wyżej części wspomniałem mając go za bardzo ważne) pod różnemi kondycjami może mieć mieysce, uskuteczniomem zaś bydź może podług La-Fontaina w ten sposób, żeby szlafmycę, którą mający świeżego Kołtóna nosi, takowemu włożyć na głowę, żeby ją kilka godzin miał na głowie, i żeby to kilkokrotnie powtarzać, dopoki się Kołtón wic nie zacznie. Szlafmycę takową radzi La-Fontaine z ostrożnością z głowy chore-

go na głowie mającego być szczepionym, czyli zarażonym przekładadź, żeby się to stało w tym samym pokoju u chorego, żeby przez niesienie na świeżem powietrzu nie wywietrzała.

Iż takowe szczepienie w ogólności w takowych tylko przypadkach ma miejsce, gdzie wyrażenie dyspozycya do Kołtóna widoczna jest, lecz albo natura jest zbyt leniwą, lub też w organach włosowych mało jest usposobiona do przyięcia materji kołtónowej.

§. 62.

Nareszcie słuszną jest i godną do zalecenia rzeczą, ażeby (jak La Fontaine mówi) w takowym razie, gdy świeży Kołtón jeszcze bardzo mocno jest przytwierdzony, lub też zbyt wczesnie jest odcięty, albowi też materja Kołtónowa jeszcze w innej części jest uwikłana, albo gdy cierpiący bynajmniey włosów na głowie nie ma, szczepienie Kołtóna na częściach rodnych lub pod pachami przedsięwziąć.

Jakkolwiek bądź myśl ta może się zdawać być zbyt śmieszną, wszelako

ważną i nie zaprzeczoną to jest prawda i przez wiele dowodów i doświadczeń stwierdzoną, iż wiele takowych zjawisk czyli fenomenow krytycznemi, przeto też rzetelnie pomocnemi się być okazały.

§. 63.

Co się tycze ucinania Kołtóna, a co jest naygłówniejszą rzeczą w całej tej chorobie, i skąd jeżeli z przesady lub z wstrętu przed czasem ucięto go, bardzo często naygorsze nastąpiły wypadki, na to pytanie, czyli Kołtóna można lub należy ucinać, czyli nie? a względem czego, tyle jest rozmaitych zdań, odpowiedział La - Fontaine, że może jeden przykład ucięcia Kołtóna, bez nieszczęścia dać okazyą do zrobienia sobie bardzo często nader mylnego prawidła ucinania Kołtónow.

Chcąc więc dokładnie wydeterninować, czyli Kołtóna odeymować i kiedy, można? powiedział, że to pytanie naypotrzebniejsze jest tylko względem wojskowych (o czem ja także wyżej wspomniałem) ponieważ ta chore-

ba między żołnierzami bardzo wiele się pokazuje, i w samey rzeczy wiele dzieie się przez to szkody.

Owo zgoła, zdanie La-Fontaine zgadza się z mojem stosownie do moich postrzeżeń, że w ten czas tylko Kołtóna odjąć można, kiedy dobroczynna natura dzieło swoje w włosach szczęśliwie dokonała, jeżeli symptomata już wszystkie ustąpiły, co natura tym sposobem (jak rozumem) ukomaczy, że Kołtón na dwa, trzy cale od głowy zdrowymi już odrasta włosami, sam w sobie usycha, nieczuć go niczem i nakoniec nowe włosy w tym sposobie oddaje, że z Kołtóna zefiarzałego wyraźnie świeże zdrowe włosy odrastaia, i te bynajmniej się nie krzywia, ani zakrecaia lub zawijaa ku głowie.

Stąd jest, że ponieważ po takowem przyzwocię zrobionem odjęciu Kołtóna żadne nie pokazywały się smutne wypadki, tedy odejmowanie Kołtóna błędnie poczytano, za nieszkodliwe, siąd potem chorobę samę przez takowe mylne i błędne postępowanie pogorszano, i uporczywszą robiono.

§. 64.

Czas zupełnego odrośnienia jest nie-
 oznaczony i częstokroć w krotkim cza-
 sie w przeciągu kilku miesięcy, a pod
 czas za ledwo w iednem lub dwóch la-
 tach ukończyć się może, dla czego też
 dla większego bezpieczeństwa (często
 albowiem chociaż w przedce i Kołtón
 wywie się i przypadłości uspokojone
 zoftaną, wszelako choć powoli znowu
 nie spodziewanie włosy zwiiać się i
 ciągnietemi bydź ku skorze na głowie
 zaczynają, tudzież przypadłości wracają
 się, choroba się wzмага, a nawet albo
 raptownie i predko, lub też powoli
 śmierć sama zwykła pod czas bydź wy-
 padkiem zawczesnego uciecia Kołtóna)
 nie na raz, ale powoli Kołtóna odey-
 mować potrzeba, i to od końców idąc
 ku środkowi po kawałku co 4, 5 dni
 lub i w dłuższych pauzach, podo-
 bnież postępując sobie z pojedynczemi
 Kołtónami, bo i te nie wszystkie na
 raz wyrosnąć potrafią. Postępowanie
 takowe ostrożne ma za sobą to, ażeby,
 gdyby jeszcze nie był prawdziwy punkt
 odrzynania go, natura w usiłowaniu

swoiem kontynuowana daley tam skłania materyi przeszkadzana i tamowana nie był, tudzież ażby głowa przyzwyczajona do ciepła pod taką masą włosów na raz osobliwie pod zimę nie została odkryta, prędka bowiem ta odmiana sprawiwszy zaziębienie głowy, dałby mogła okazywać do nowych rozmaitych chorób głowy.

Ażeby sobie być zupełnie pewnymi, żeby żadne nie nastąpiły złe przypadłości, trzeba Kołtón zaraz z góry podrzynać, a dopiero, jeżeli się potem nic złego nie pokaże, tedy można się odważyć podciąć go daley, tak jeżeli n.p. jest Kołtón o trzech warztwach, odcina się dwie dawniejsze, ostatnia zaś najswieższa zostaje.

Częstokroć też zdarza się takowy przypadek, że włosy w Kołtón splecione albo się w górę sadzą, albowi też z nich robi się masa czyli kłęb ciężki, przez co głowy transpiracya jest zatamowana i chory nosząc na głowie ciężar, iak to często widziałem, exponowany jest na wielorakie dolegliwości: leżeć i sypiać nie może, a zdefigurowany przez takowy Kołtón, w pada nakoniec w osta-

bieńie całego ciała, które pod czas w-
zaden sposób zniesione i uprzatnione
bydź nie może, aż poki przez odsunie-
nie od głowy tego zastarzałego ciężaru,
przez odcięcie z umysłu Kołtóna nie za-
radzi się, lubo to jest przeciw danemu
wyżey przepisowi.

Lud pospolity choć iuż na kilku
tylko włoskach wiszącego odrosniętego
nie odcina przecież Kołtóna i poty go
nosi, poki sam nie odpadnie, lub aż do
śmierci go nosi i dla tego też częstokroć
od przypadłości smutnych bywa zupeł-
nie wolnym.

Trafia się także często, iż Kołtón
sam przez się wraz z cebulkami włosów
tak odpada, iż głowa całkiem tya zo-
staie, czegom iuż na dwóch młodych
kobietach i na iednym mężczyynie do-
świadczył.

Inni znowu boiaźliwi zwykli go
nitką podwiązywać i powoli podcinać,
co właśnie na to samo, iak pierwsze
wychodzi, znaczna zaś część pospolstwa
ma ten przesąd, iż pewną porę roku, a
nawet pewne dnie do odcinania Kołtóna
za naydogodniejsze i naybezpiecz-
niejsze poczytuie. W wyborze nawet

ludzi do odjęcia Kołtóna mają swoje przesady, wyszukują bowiem ludzi iakich litościwych, rozumiejąc, że skoro przez takowych zostanie im Kołtón oderznięty, tedy nic złego im się przez to stać nie może, inni nakoniec do zakonników w tej mierze udają się.

§. 65.

Miejsca takowe ich uciekania się oprócz wielu innych, jest także małe miasteczko w cyrkule Bocheńskim nazwiskiem Ciężkowice, gdzie corocznie liczne bywają zgromadzenia cierpiących na Kołtóna, którzy w wodzie płynącej z pod skały u S. Krzyża członki swoje bolesne obmywają, tamże inni nakoniec oderznięte Kołtóny ofiarować zwykli.

Po odjęciu Kołtóna radzi La-Fontaine świeże włosy obmywać, dobrze ciepłą wodą, ia zaś do mycia radzę brać wodę ciepłą z odrobiną mydła, lub podczas obmywać ciepłym winem roztworzwszy w niem nieco mydła.

Swiezo odrastającego i jeszcze cuchnącego Kołtóna nigdy nie należy odcinać, najsmutniejsze albowiem czesto-

króć z tego wydarzały się przypadłości, a nawet pod czas i sama śmierć, jeżeli zaś już się stało, że Kołtón przed czasem odcięty został, tedy wypadkom ślad przykrym najprędzey zaradza się, iak La-Fontaine mówi, i ia wyżey wspomniałem, odciętego Kołtóna, jeżeli się jeszcze nie ssech zupełnie, kładąc na to miejsce, a tak ow Kołtón (co mi rzeczą dziwną i nie do uwierzenia się bydź zdaie) zostać ma przyciąganym do skóry na głowie, a potem nawet i przyrosnąć, czego ia nawet nie śmiem utrzymywać, i owszem załstanowiwszy się nad prawidłami reprodukcyi, i assymilacyi słusznie powątpiewać można.

§. 66.

Jeżeliby zaś tego dokazać już nie można, a materya nie roschodziła się po innych częściach włosami obrośniętych lub paznokciach, tedy podług porfirzeń moich tyłokrotnych następują rozmaite przypadłości, częstokróć nawet wyschnienie i zwiędnięcie ciała i t. d. poki się znowu na nowo włosy w Kołtón nie zwiną.

Zeby atoli ułatwić i przyspieszyć wywinienie się Kottóna, tedy różnych wykazanych już wyżej lekarstw ludzie używają, żydzi zaś, iak La-Fontaine przytacza, starają się iak nayrychley dostać starego Kottóna, moczą go w flaszy gorzałki i potem kilka razy na dzień dają choremu po kieliszku takowey gorzałki. Ze to żydzi robią, to pochodzi raz z wielkiey ich zabobonności, drugi raz stąd, iż oni w żaden sposób nie pozwalają ucinać Kottóna, lecz pospolicie zawsze noszą go do poty, do poki sam nie odpadnie, lub też z nim i umierają. Lekarstwo to tak szczególniey wymyślone i tak obmierzłe, nie może wcale nic, lub mało co skutkować i owszem śmierć nawet sprawić może.

Nareszcie (mówi La-Fontaine) iż nie można też sobie doprawdy nic obmierzliwszego i obrzydliwszego wystawić, iak żyda z Kottónem na brodzie i peysach, ieżeli ieszcze do tego gad się tam zamnoży.

§. 68.

Co się tycze obcinania paznokciów u palców, w czem ja nie mam moich doświadczeń, tedy rzecz ta ma się tak, iż tu machina riała tedy nie tak łatwo pozbywa się materyi iak w włosach, i w ten czas, kiedy natura usiłuje tam materyą złożyć, tedy nie prędzey obcinać ie należy, aż poki nie przestaną grubnieć i nie zaczną się łuszczyć wyschnąwszy biało, iak wapno, na co pospolicie trzeba przeciągu czasu jednego i dwóch lat, a pod czas, osobliwie u ludzi podeszłych, nie do zagubienia zostaje ta pamiątka. Chcąc obstrzyganie takowe osrożnie przedsiębrać, potrzeba zacząć od usrzyżenia małego kawałka paznokcia i to w ten czas, kiedy zdaie się, że przypadłości kołtonowe iuż umorzone zostały.

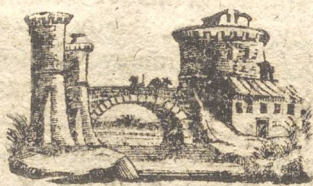
Odraśnianie nowych włosów i paznokci u młodych ludzi śpieszniey i szybcy odbywa się, kiedy przeciwnie u starszych to z oporem idzie, a zatem też większey cierpliwości i więcej podnoszenia sił potrzeba.

S. 69.

Nakoniec dawniej rozumiano, że przez częste strzyżenie włosów można zapobiedz Kołtónowi, przeto też dawni Polacy i prawdziwi Sarmaci golili głowy, nie zostawiając tylko naksztatt małego wianeczka włosów na wierzchu głowy, czyli czuprynki, w czem ja każdemu tak myślącemu życzę, aby przez to jeżeli może uchronił się złych skutków, tym atoli, którzy już są do Kołtóna udysponowanemi, radziłbym poprzyjacielsku, aby tego nierobili. Wszyscy albowiem mający włosów więcej, mniej cierpią, kiedy przeciwnie owi, którzy mają mniej włosów, ponieważ Kołtón nie ma się z czego zwić, więcej cierpią, bo materya Kołtónowa inne części ciała atakować zwykła. Czyli teraznieysze za modą w prowadzone obcinanie włosów, iakkolwiek bądź z wielu miar bardzo jest dobre i dogodne, w tey tu stronie niechay jednak każdy nie uwodzący się przesądami sądzi i chroni się od szkody,

H

Osobiste i-szczególne historye czyli przykłady kołtónowych affekcy i wypadki ich tak pomyslné, iak nie pomyslné przytaczać tu osądziłem za rzecz nie tego miejsca, znaczną albowiem mając liczbę spisanych takowych przypadków, niechciałem z nich robić w tym miejscu tylko wyjątki, ile że ułożyłem sobie później na widok publiczności obszerniejszy zbiór takowych wydać Historyy.





DODATEK

*Moje myśli i zdanie w szczególności,
względem poprawioney Etiologii Koł-
tóna przez Doktora Schlegel wydanej,
w sobie
ZAWIERAJĄCY.*

Właśnie, kiedy już Dzieło moje
niniejsze o Kołtónie w druku było, a
zatem pomimo usilności moiej, nie co
za późno, bo dopiero teraz znalazłem
się w sposobności dostania Dzieła JP.
Doktora Schlegel w Rosyi, w tey
materyi prawdziwie najswieższego i in-
teressującego.

Aczkolwiek JP. Justus, Fryderyk
August Schlegel, Medycyny i Chirurgii
Doktor Cesarsko - Roslyyski nadworny
Radzca i Lekarz praktykujący w Ros-

syi, w dosyć obszernem swoim dziele w roku 1806 w Jenie wydanem: "O przyczynach Kołtóna u ludzi i zwierząt, o sposobach leczenia go i wkrótce wytepienia, tudzież powrocenia do dawnego dobrego i szczęśliwego bytu pózbawionego przez tę chorobę ludności, kraju Polskiego, dosyć obszernie wypisał się, chcąc atoli każdą z tych materyi iasnie i dokładnie wyłożyć i oddadź z podanemi przezemnie zdaniai i myśłami podług prawideł naysprawiedliwszey krytyki porownywać, tedy przedsięwziętem tem mocniej, nie tylko istotniejsze punkta dzieła tego całego, ale nawet cały traktat Rozdziału o prawdziwym Kołtónie zwierzęcym (nie przepomniawszy onego przez omyłkę lub umyślnie, iak Autor w Rozdziale 5tym wzywa i prosi) rozstrząsnąć; a ponieważ iak tenże Autor daley mówi, na tem właśnie od dawna zależała cała trudność, że przez wieki nie docieczone i nie wyiasniono, iaki jest w tem wszytkiem zwiazek, tedy materya i rzecz tę iak naydokładniey zgłębić.

Atoli w ściśłem rozumieniu i znaczeniu, przetrząsnąwszy ją i zrozumia-

wszy dobrze wszystko, znalazłem rzeczy i materye zaiete w temże dziele JP. Doktora Schlegel prawdziwie godnemi i wartemi czytania, i lubo niektóre rzeczy tu do tey materyi w cale nie należące, chociaż w dziele tem pięknie są oddane i zastosowane, (osobliwie też co się tyczy pięknych fizyologicznych podań o transpiracyi w zgim i zgim Rozdziale, wiadomości o budowie, pożytkach i przeznaczeniu włosów przy zastosowaniem tego wszystkiego, co w tey materyi dotąd kiedy rzezone było; przecież widać iak dzieło to jest pracowite i piękne, obitujące w lekturę i doświadczenie, a zatem bardzo wiele dające światła i nauki, i mogące być zastosowaniem do innych obiektów patologicznych, lecz niesfety! co się tyczy materyi o prawdziwych przyczynach bynajmniey w dziele tem rzecz ta co do istoty swoiey zgłębioną nie jest.

Autor nie mógł nawet pomimo tego zgodniey z prawdą, nic lepszego przyjąć za zasadę, iak naywięcey znane dotąd myśli, zdania i postrzeżenia, równie z tey miary iak i w ogólności szanownego Meza JPana de La-Fontaine.

Lecz ponieważ Autor za istotną przyczynę Kołtonów, (co La - Fontaine dotąd zbyt trudnem byź znalazł, a przeto nie z pewnością i positive nie oznaczył (tylko golenie głów u mężczyzn w Polsce i żydów tamże naznacza, a zatem wszystkie dalsze podania i twierdzenia swoje do tego odnosi i stosuje, tedy różni się też dla tego bardzo w zdaniu, i odstępnie od ztwierdzonych doświadczeniami podań La-Fontaina, a nawet nie mógł tego dostrzedz Autor chyba w Rosyi, a tem mniej około Warszawy, bynajmniej zaś w okolicach Krakowa (gdzie golenie głów prawdziwie osobliwością jest) to widzieć i postrzedz można.

W ogólności przeto, osobliwie też w Rozdziale ótym Autor, gdy mówi o prawdziwym endemicznym Kołtonie u Polaków i Polskich żydów trzyma się tego ułożonego przez siebie, a szczególnego i osobliwszego twierdzenia, że istotną przyczyną Kołtona u tych obodwoch stron (a nie jak JP. Doktor Schlegel mówi narodów) zależy iedynie na tej różnicy golenia głów w północnych klimatach, i t. d. — I mówi daley. ” Ze

krata włosów naywidoczniejsze choroby i Kołtóna sprawić może, oprócz innych ważnych dowodów, następujące nawet doświadczenia i nawzajem porównywania stwierdzają to, „czego ia atoli spomiędzy czterdziestu przez niego przytoczonych przykładów, cztery tylko nayznakomitsze godne przytoczenia tu i odpowiedzenia na nie znalazłem i osądziłem.

Schlegel.

Wszyscy ci, którzy nie golią głów wskazanym wyżej sposobem, tak iak Polacy i żydzi polscy, wolni są w życiu swoim od chorób pochodzących z golenia głowy i od Kołtóna.

Ja.

Rzecz do załtanowienia iest, że Autor mniemanie swoje nie mające fundamentu, chce podawać i utrzymywać za istotną przyczynę Kołtóna, kiedy to pewna iest i niezawodna) że tu w kraiu tak chrześcianie, iak żydzi mało co zwykli golić głowy, zaś Kołtón właściwy częścicy się daie postrzegać u ludxi mających włosy, iak u owych, którzy golić zwykli.

Przypuściwszy nawet, żeby przy dyspozycyi do tey choroby, ten lub ow gołący głowę z reszty włosów swoich dostał Kołtóna, tedy częście to powtarzanie golenia poczytuje tylko za przy czynę okazyonalną, albowiem przez powtarzane takowe drażnienie przyptyw soków na to miejsce w prawdzie następuie, nie idzie atoli za tem, ażeby skoro podług podanych przezemnie zasad w organizmie nie masz dyspozycyi, żeby Kołtón uformować się miał, a nie dopieroż koniecznie musiał.

Schlegel.

Mężczyzni tylko Polacy i żydzi Polscy zwykli dostawać prawdziwego Kołtóna i z nim połączonych chorób, czemuż nie kobiety? czemu nie dzieci od roku iednego do 6, a nawet i do 12 lat mające?

Ja.

Mniemanie to samo z siebie upada, albowiem tu pospolicie w tych stronach kobiety wiecey niż mężczyzni miewają Kołtóna, do czego ieszcze przyczynia się moda u mężczyzn obcinania, nie zaś golenia włosów na głowie, wszelako obiedwie płcie bez wyjątku podlegać

zwykły Kołtónowi i z nim związkowym chorobom.

Są znowu i spomiędzy dzieci niektóre od roku jednego aż do dojrzałego męskiego wieku, które bynajmniej nie dały sobie okazji przez golenie głowy, a przecież miewają prawdziwego Kołtóna, i cierpią rozmaite inne tego rodzaju choroby. Mógłbym tego sto przytoczyć przykładów podobnych i dowodów, lecz to tylko na dowód przywodzę, że w ostatnich dwóch latach w jednym znakomitym domu 5 kobiet i jednego mężczyznę miałem w kuracyi, którzy chorowali na prawdziwego, krajowego, z rozmaitemi ciężkimi przypadłościami złączonego Kołtóna.

Schlegel.

Dwunastu rodowitych Polaków, po Niemiecku, po Francuzku, po Angielsku ubierających się, włosy fryzowane, loki i harcopy, tak jak inni noszących, bynajmniej nie byli exponowanymi, ani mieć Kołtóna, ani cierpieć przypadłości z nim związkowych, chociaż ich oycowie, dziadowie, pradziadowie wszyscy i Kołtóna mieli i symptomatom jego podlegali.

Ja.

Ani loki, ani warkocz czyli harcop nie potrafi nikogo ochronić od Kołtóna, można w prawdzie przy prawdziwey dyspozycyi do Kołtóna przez wyczesywanie i fryzowanie długo przeszkadzać do uformowania się Kołtóna, ale się nie można przez to przeciw Kołtónowi zabezpieczyć, i owszem można się wyexponować na rozmaite udęczenia chorobite, które atoli częstokroć, acz późnief, wszelako i harcop i loki w Kołtóna splataią i przerabiaią, iako tego setne widziałem przykłady, i co dzień mam okazyą spostrzegania i uważania, nieoglądaiąc się ani na przodków tychże chorych, ani iakiey oni kondycyi byli.

Schlegel.

Dwudziestu sześciu Niemcow, Francuzów, Włochów, Anglikow, Hollendrów, Moskali i innych nacyonalistów żyli w Polsce długo, zgoła tak długo iak sami chcieli, żyjąc tem samem powietrzem, potrawami i napojami, obcuiąc i żyjąc w znościomości i związkach z Polakami, a wszelako ani Kołtóna nie dostali, ani przypadłości onemuż to-

warzyszających tak długo, iak długo swoje zachowali obyczaje odzienie, zwyczaje i ubior głowy, co nayistotniejszą jest rzeczą.

Ja.

Twierdzenie to jest bardzo parcyalne, wszakże ja widziałem i miałem w kuracyi wiele Niemców i Niemek, żyjących i ubierających się zupełnie po niemiecku i długie włosy mających, którzy prawdziwego i z ciężkimi przypadłościami połączonego mieli Koftóna. Jednakowoż nie przeczę ja temu, żeby nie byli cudzoziemcy mniej podległemi teyże chorobie, wszakże to sam w moim dziele powiedziałem, że cudzoziemcy nie tak często i nie w tych samych czasie wymiarach nabierają dyspozycyi do tey choroby, albowiem od samey iedynie indywidualney czyli osobistej konfytucyi to zależy, tak iak w Epidemiiach innych chorób, nie koniecznie wszyscy ludzie zaatakowanemi bywają od owych chorób, tem mniej przytrafia się, żeby wszyscy razem epidemiczną chorobą złożonemi bydź lub wszyscy na nią umierać mieli.

Pomimo tego wszystkiego, niczego bardziej nie pragnę dla zupełnego przekonania, i udowodnienia mego twierdzenia, iak żebym mógł mieć sposobność osobiście przekonać JP. Doktora Schlegel i w widocznych przykładach na chorych tutaj wykazać prawdziwość i rzetelność tego, co powiedziałem, aczkolwiek pomimo tego, co ja powiedziałem, jest dostatecznym dowodem, sama Publiczności opinia i przekonanie.

I dla czegoż golenie włosów na głowie, iak autor pretenduje, u samych ludzi tylko w Polsce miałoby być przyczyną Kołtóna? czemuż też u koni ani tu, ani na Rusi Kołtóna nie przypisuje autor tey samey przyczynie, ale tylko samemu zatrzymaniu transpiracyi, kiedy to jest pewna, że przez zatrzymanie transpiracyi niezliczona moc innych chorób reprodukowana bywa? dalej, dla czegoż to w Polsce i na Rusi konie w dzikich stepach, (kiedy przecież i na innych mieyscach w Europie konie tak chowanemi bywają) mają tylko Kołtonowi podlegać? wszakże to i po nayszcześniejszych i nayochoźniejszych słayniach tutaj konie sławać się zwykły

kołtónowatemi i widzieć ie można na różne leczonemi bydź choroby?

Gdyby w rzeczy samey zatrzymanie transpiracyi (które podług mego naydokładniejszego przekonania tylko za okazyonalną przyczynę w ogólnosci poczytane bydź może) u zwierzat czworonożnych w Polsce i Rosyi za istotną przyczynę przyiać można, tedy zmordowanie i spędzenie czyli zgonienie koni, i na wiosnę przypadające corocznie lenienie się bydła poczytaćby także należało za przyczynę przyczyniającą się, tylko także w rzeczonych krajach; lecz ponieważ to oboje tak lenienie się, jak transpiracya bez wyiatku ogólnie podług prawideł i rozporządzen natury na całym okręgu ziemskim iest wspólne i powszechne, zaś zgonienie, a potem zaziębienie koni, tak tu jak owdzie mniej lub więcej, częstokroć iednakże, a nawet powszechnie i inne istotnie chorowite przypadłości za sobą ciągną i sprawują; tedy przeciwko takiemu arbitralnemu twierdzeniu zrobić można następujący zarzut czyli zapytanie: dla czego w tych tu krajach Kołtón, a nie inna choroba, a na odwrot

w innych krajach inne choroby, a nie Koltón następują? na które to pytanie inaczej odpowiedzieć nie można, iak, że tu w tych stronach Koltón tylko *post hoc* (podług twierdzenia JP. Doktora Schlegel) a nie zaś *propter hoc* następuje, a tak służyć może za najmocniejszy dowód przeciw takowemu twierdzeniu.

Zeby zaś to *propter hoc* iak najjaśniej i najwidoczniej wykazać, odsyłam moich łaskawych i bezstronnych Czytelników, ażeby w dziele moim niniejszym odczytać chcieli dokładny wywód istotnych przyczyn w klimacie mających być szukanych; czego w prawdzie dawniej już w owym wyrazie klima szukano, lecz nikt sobie nie zadał pracy, ażeby rzecz tę analitycznie i z precyzją w rzeczy samej wyfuszczył i wykazał.

Co się tyczy sposobu leczenia Koltóna w ogólności przez autora za skuteczny zachwalonego, tedy cała kuracyą odnosi on w ogólności do lekarstw i sposobów, przez któreby można sprawić i utrzymać transpiracyą; zewnątrznie zaś do kataplazmow odmiękczaiących, a po części drażniących, na głowę apliko-

wanych, za pomocą których może nastąpić reprodukcyja Kołtóna, lub przynajmniej, jeżeli nie masz włosów na głowie, tedy można zdeterminować zapęd materyi transpiracyi do głowy.

Twierdzenie to i mniemanie zupełnie zgadza się z podaniami moimi; także co się tyczy tak nazwanych łaźni parowych, na Rusi upowszechnionych, zaś rzadkich w Polsce, iż one przez się w affekcyach kołtonowych są dobrymi i pomocnemi, zgadzam się zupełnie i wierzę chętnie, że przy aplikacyi onychże częstokroć wkrótce bardzo i bez wielu przeciwnych przypadłości Kołtón prawdziwy wywijać się zwykł.

Z resztą wszystko, co autor oprócz tego tylko w szczególności i w sposobie doświadczania czyli próby, iednakże z rezonowaniem przywodzi, należy więcej do Terrapii ogólney, gdzie atoli znowuż wiele zależy od stanu osobistego w szczególności czyli indywidualnego.

Prawdziwy atoli Kołtón zwierzęcy powinien byż leczony tym samym sposobem, podług tych samych prawideł, z temiż samemi ostrożnościami i temi

samemi lekarstwami, tylko w większej ilości, i w tym celu ia Siarke, Antymonium, Salmiak, Afsafetydę, za naydogodnieysze naylepsze poczytuie.

Zaprzeczyć atoli nie można, chcąc dokładne, sprawiedliwe i bezstronne dać zdanie o tem dziele JP. Doktora Schiegel, że tenże nieskończenie wiele sobie zadał pracy w wyrobieniu i ułożeniu tego dzieła, i rzecz, czyli materya, o której traktuie, z Entuzyazmem skłomaczyć, wyjaśnić i udowodnić usiłuje. Wszelako pokazuje się iasnie i wyraźnie, że autor bardzo mało ma czystego, prawdziwego i rzeczywistego w tey mierze doświadczenia, ażeby mógł podania swoje i twierdzenia utrzymać i doświadczeniami popierać, kiedy też są wrecz przeciwnie spostrzeżeniom ugruntowanym, tu w kraiu udowodnionym i zatwierdzonym. Ja spodziewam się nawet i rozumiem, że autor zastanowiwszy się nad temi uwagami moimi sam przyzna, że on rzecz tę nie z rzeczywistej i dobrej strony wziął na uwagę, a przeto nie postarał się z wszelką dokładnością rzeczy tey zgłębić, zupełnie bowiem nie przyznaie za przyczynę istotną tey

tey choroby, samo klima. Dla tego też podane iego rady i sposoby praktyczne względem kuracyi Kołtóna, warunkowo tylko mogą być przyjęte, ale nie iako takie, które z wszelką pewnością swojemu celowi odpowiedzieć by-łyby w stanie; takż wskazane i proponowane przez niego szczególniejsze środki do wytepienia Kołtóna, ach niestety! zaledwo między piękne myśli i dobre chęci policzyć można.

Ze wszech miar byłoby bardzo pięknie i chwalebnie, i stosownie do nader użytecznego podanego przez Imperatorsko-Rosyyski Uniwersytet Wileński za-
pytania, za które przez tenże Uniwersytet nadgroda jest przyrzeczona, podług ogłoszenia i programma w języku Francuzkim w miesiącu Czerwcu roku 1805 wydanego, gdyby autor, iak sam wspomina, na toż pytanie odpowiedzieć zadał sobie być pracę.

Zapytanie owe było następujące: Jakie są prawdziwe znaki czyli cechy i przyczyny owey choroby, która lubo nie samey tylko Polsce jest własną, wszelako *Plica Polonica*, Kołtonem nazywa się? czyli są iakowe środki do

leczenia tey choroby, któreby pomoc-
nieysze i skutecznieysze były, iak te,
które dotąd są znanomi, i które do-
tąd w leczeniu tey choroby były i są
znanomi?

Lecz zaraz na wstępie, temu zapy-
taniu nie odpowiedziało to dzieło, al-
bowiem nietylko o prawdziwych zna-
kach i cechach Kołtóna w tem dziele
ani wzmianki nie masz, lecz nawet isto-
tne przyczyny tey choroby zaledwo,
że nieco wspomniane są bez naymniey-
szego zagłębienia się w tę tak ważną
materyą, a tak całe dzieło iego, przy-
tylu niedokładnych wnioskowaniach,
jest niedokładne i nie zupełne.



OMYŁKI

Na karcie 3 stronie 2

Zamiast: *Ars autem & inhumana*

Czytaj: & industria humana.

Tamże zamiast: *subministrant.*

Czytaj subministrant.

Na karcie 16 w wierszu 4tym

Zamiast: *retorquent*

Czytaj: retorquentur.

Zamiast: *convolvunt*

Czytaj: convolvuntur.

Tamże w wierszu 5

Zamiast: *conglabant.*

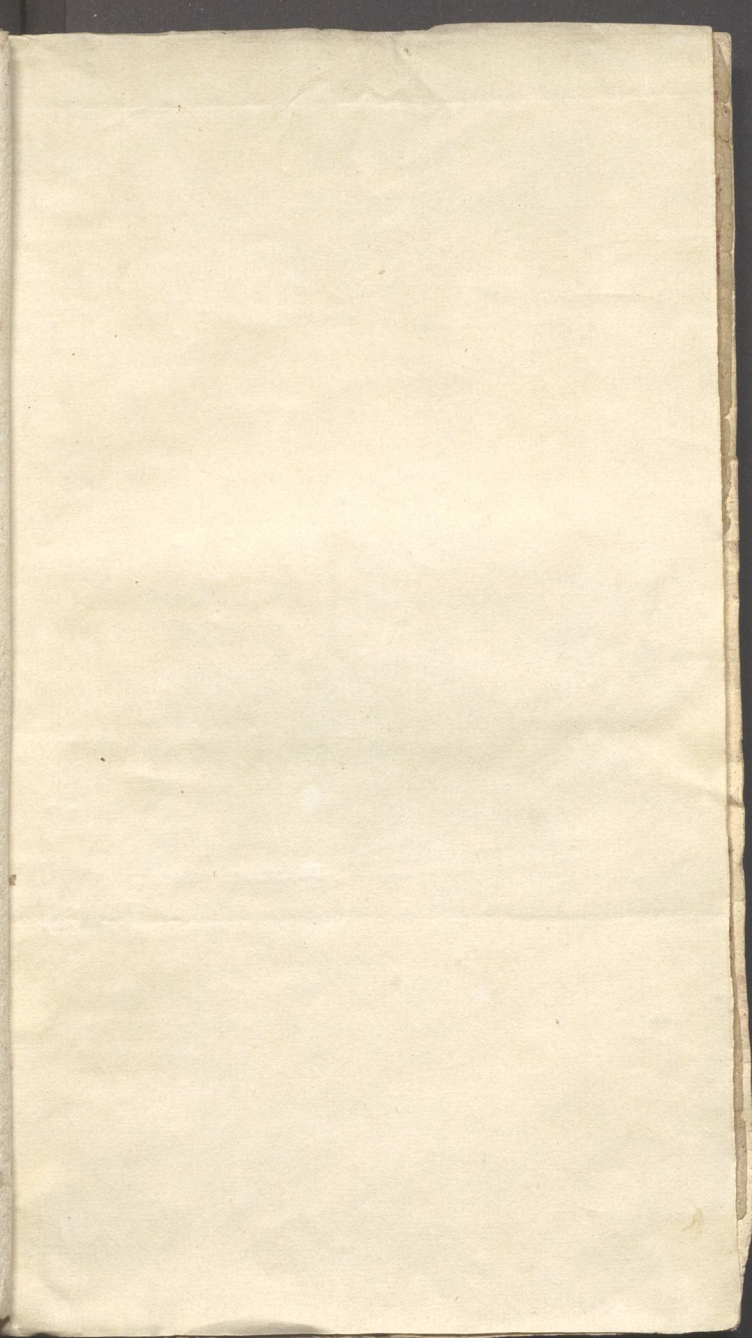
Czytaj: conglabantur

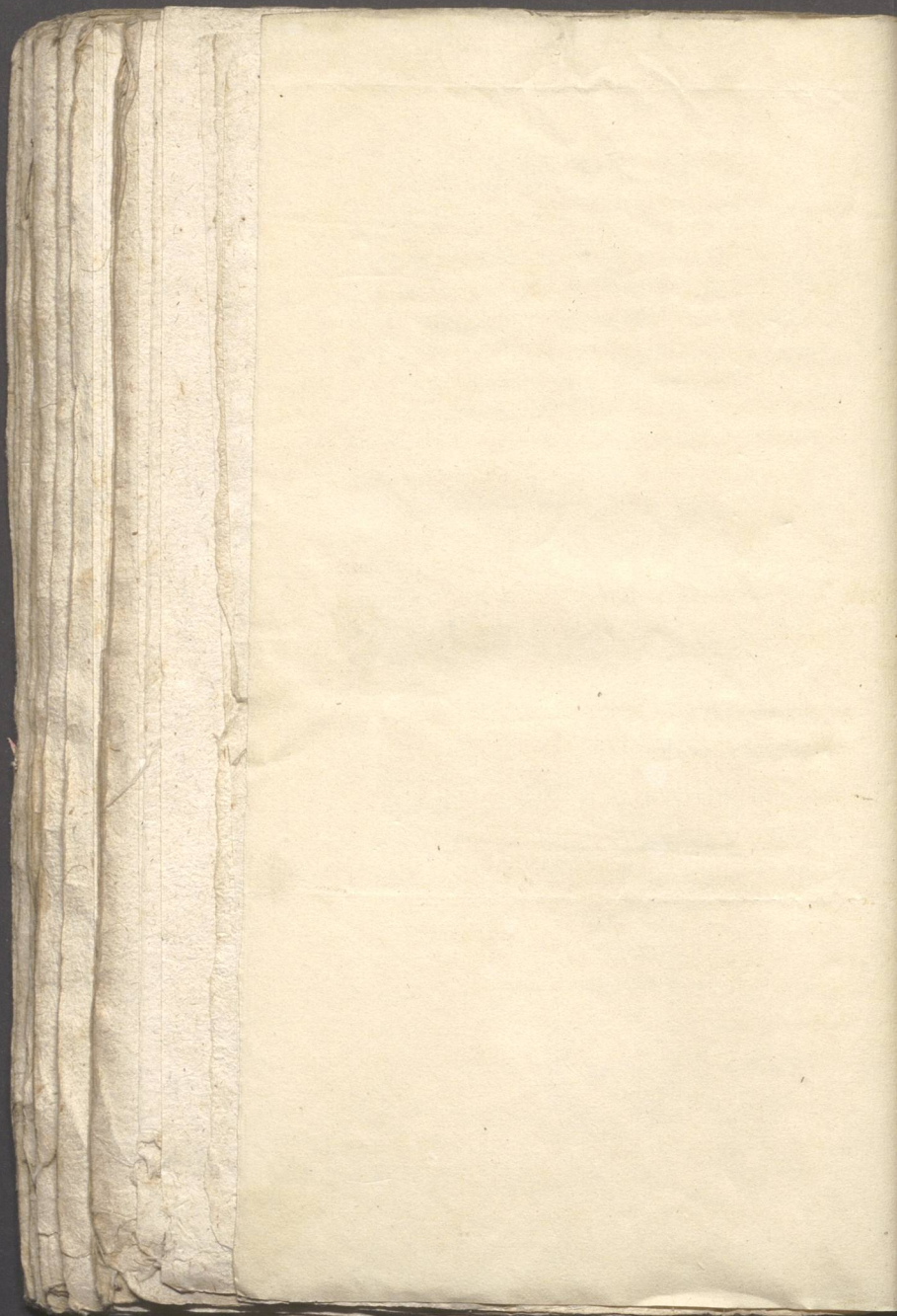
Tamże w wierszu 6

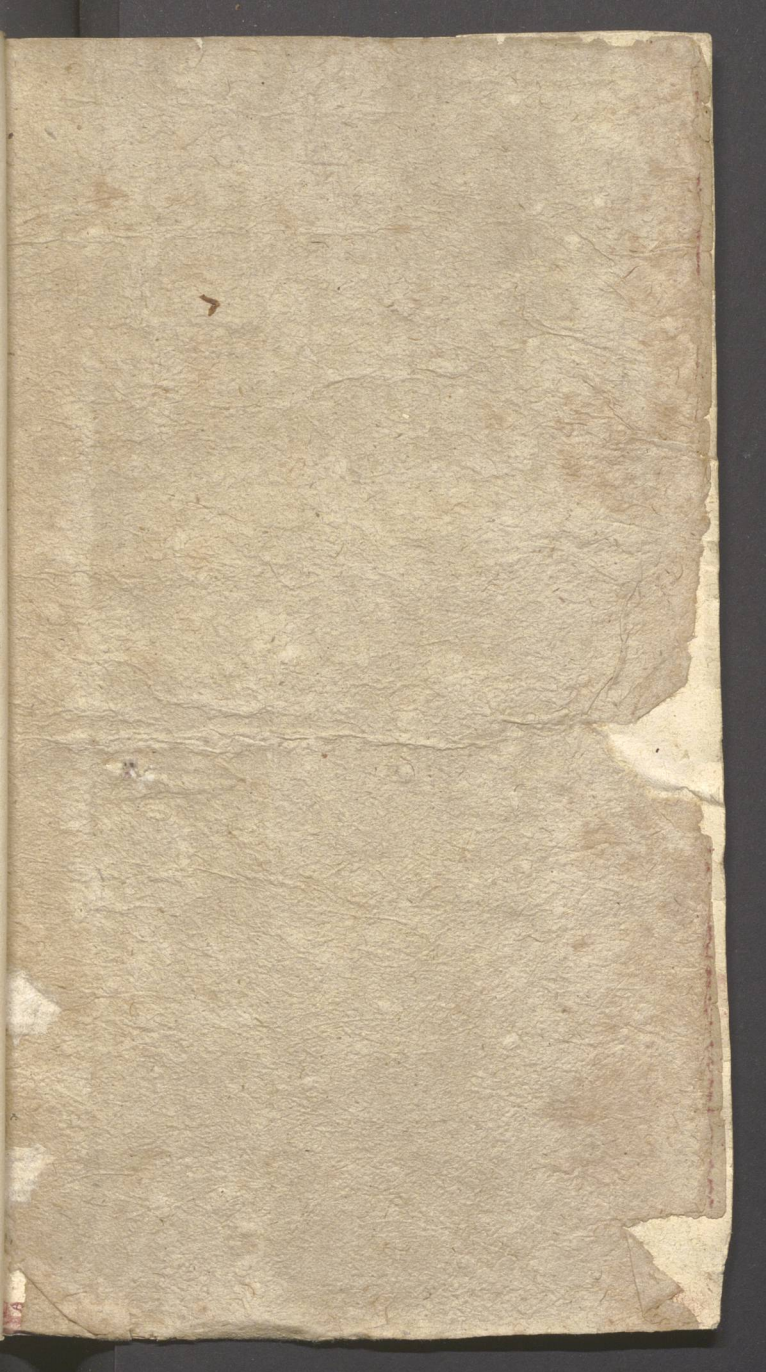
Zamiast: *totiusque.*

Czytaj totusque.











BIBLIOTEKA
AKADEMII MEDYCZNEJ
W LUBLINIE

05322

Uniwersytet Medyczny w Lublinie

nr inw.: XX - 40022



BG 5322